



Sprawa przekopu mierzei nie trafi do TSUE

Szef gabinetu komisarza UE ds. środowiska zaprzeczył informacji podanej przez europoseł PO Różę Thun, jakoby komisarz sprawę przekopu Mierzei Wiślanej chciał skierować do Trybunału Sprawiedliwości UE. – Nie ma żadnych zamiarów skierowania sprawy przekopu do TSUE – poinformował minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk. **s.9**

Sobota-Niedziela
12-13/09/2020

cena **2,99** zł

#214 (2734)
NAKLAD 40 505
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

DZIŚ

„NIECODZIENNA GAZETA POLSKA”!



SPÓŁKA BRATA PREZESA PZPN POD LUPĄ CBA

AFERA \ Co kryją finanse rodzinnej firmy Bońków? Bydgoska firma Mikrotel, należąca do brata i bratanka Zbigniewa Bońki, może być zamieszana w aferę korupcyjną rozpracowywaną od kilku lat przez szczeciński wydział Prokuratury Krajowej. Zarzuty usłyszał już syn wiceprezesa piłkarskiej federacji.

s.3

POLSKA

s.5

Odwołamy się od postanowienia sędziego Wagnera

Na początku przyszłego tygodnia zostanie złożone odwołanie od kuriozalnego postanowienia sądu nakładającego na pracowników „Gazety Polskiej Codziennie” oraz red. Piotra Nisztorę zakaz wypowiedzenia się o prezesie PZPN Zbigniewie Bońku.

ŚWIAT

s.6

Surowe wyroki za protesty

Jak podało w piątek Radio Swoboda, za udział w ostatnich protestach na ulicach Mińska i innych białoruskich miast władze wymierzyły kary aresztu i grzywny blisko 40 osobom. Wśród nich znaleźli się m.in. byli członkowie grupy dziennikarzy obsługujących Łukaszenkę.

PAMIĘĆ

s.7

19. rocznica zamachu na USA

Rodziny ofiar zamachu z 11 września 2001 r. spotkały się strefie zero w Nowym Jorku, aby upamiętnić dziewiętnastą rocznicę zamachu na World Trade Center. Tegoroczny program wydarzeń wspomnieniowych został ograniczony ze względu na epidemię COVID-19.

GOSPODARKA

s.8

O Nord Streamie 2 zdecyduje następca Merkel

W głównych niemieckich gazetach ukazały się artykuły krytyczne wobec Nord Streamu 2 w związku ze sprawą otrucia Aleksieja Nawalnego. Autorzy twierdzą, że o tym, czy zostanie on ukończony, zdecyduje stosunek przyszłego lidera CDU i kanclerza do Rosji.



CZARNECKI \ Przekop mierzei jest symbolem. To oczywiście ważna, strategiczna inwestycja dla regionu i Polski, ale przede wszystkim znak, że Polska wstała z kolan i nie boi się podejmować inicjatyw mogących wywołać zdenerwowanie sąsiadów. **s.2**



NISZTOR \ Sposób, w jaki sędzia Rafał Wagner uzasadnił nałożenie na mnie rocznego zakazu publikowania artykułów dotyczących Zbigniewa Bońki, budzi wiele obaw. Prezes PZPN został w nim uznany za osobę nietykalną. To bardzo groźny precedens. **s.2**





„Boże, daj mi pogodę ducha, abym godził się z tym, czego zmienić nie mogę, odwagę, abym zmieniał to, co zmienić mogę, i mądrość, abym zawsze potrafił odróżnić jedno od drugiego.”



POGODA

Sobota 12.09 Zachmurzenie małe

WSCHÓD słońca 06:05 ZACHÓD słońca 18:58
Imieniny obchodzą: Amadeusz, Cyrus, Franciszek, Gwido, Juvencjusz, Macedoniusz, Maja, Maria, Marianna, Sylwina, Tadeusz, Teofil, Teodulf

Gdańsk 22°C 15°C	Lublin 25°C 15°C
Katowice 29°C 17°C	Kraków 27°C 15°C
Łódź 25°C 18°C	Poznań 25°C 16°C
Warszawa 25°C 18°C	Wrocław 26°C 17°C

Niedziela 13.09 Zachmurzenie małe

WSCHÓD słońca 06:07 ZACHÓD słońca 18:56
Imieniny obchodzą: Aleksander, Amat, Apolinary, Aureliusz, Dobiecht, Eulogia, Eulogiusz, Filip, Genadia, Jan, Julian, Litoriusz, Makrobiusz, Maria, Maurycjusz, Morzysław

Gdańsk 19°C 16°C	Lublin 25°C 13°C
Katowice 27°C 16°C	Kraków 26°C 15°C
Łódź 23°C 15°C	Poznań 21°C 15°C
Warszawa 25°C 16°C	Wrocław 24°C 15°C

PIOTR NISZTOR

Sędzia „zapomniał” o demokracji

Sposób, w jaki sędzia Rafał Wagner uzasadnił nałożenie na mnie rocznego zakazu publikowania artykułów dotyczących Zbigniewa Bońka, budzi wiele obaw. Prezes PZPN został w nim uznany za osobę nietykalną, której wolno więcej niż innym. To bardzo niebezpieczny precedens. Sędzia Wagner „zapomniał” w uzasadnieniu o fundamentalnej zasadzie wolności słowa i prawie społeczeństwa do informacji. A przecież Zbigniew Boniek stoi na czele związku zarządzającego narodowym dobrem, jakim jest piłkarska reprezentacja Polski. Nie mówiąc o tym, że PZPN jest finansowany z budżetu państwa i spółek skarbu państwa. Nie wyobrażam więc sobie, aby postanowienie to nie zostało uchylone. Takie kneblowanie dziennikarzy to standard na Białorusi Łukaszenki lub w państwie Kim Dzong Una.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Może i jeździli do Moskwy, teraz jeżdżą do Warszawy

W Polsce co jakiś czas pojawiają się sceptyczne komentarze na temat niektórych obecnych liderów białoruskiej opozycji – że jeździli do Moskwy, że mają powiązania z Rosją, co ma świadczyć o tym, że wszystko, co dzieje się na Białorusi, jest kontrolowane przez Kreml. Wniosek zatem jest taki, że Polska nie powinna się angażować w sprawy Białorusi. Rzeczywiście, jest tak, że przez lata reżim Łukaszenki uwięził, wyrzucił z kraju lub stłamsił jednoznacznie prozachodnią opozycję. W ostatnich miesiącach na pierwszy plan wyszli ci, którzy mieli lub mają związki z Rosją albo przynajmniej o Rosji wypowiadają się pojednawczo. Z tym że, jak widać, obecnie w niczym im to nie pomaga, Łukaszenkowski aparat represji zastosował wobec tej nowej opozycji niezwykle brutalne metody, wtrącając do więzień, bijąc czy wyrzucając z kraju. A Moskwa to wspiera. I teraz liderzy opozycji szukają wsparcia w Warszawie (i Wilnie), a nie w Moskwie. Jeżeli więc mówimy o Realpolitik, to właśnie teraz Polska i zachowuje się przyzwoicie, i realizuje swoje interesy, udzielając w najtrudniejszej chwili wsparcia przyszłym białoruskim elitom władzy.

Tomasz P.
TerlikowskiBronię
tajemnicy
spowiedzi

Są takie chwile, gdy trzeba głośno powiedzieć: non possumus. Tak jest, gdy państwo próbuje wkraczać w sferę sprawowania sakramentów. Queensland to kolejny stan Australii, po Wiktorii, Tasmanii i Australii Południowej, który przyjął prawo zobowiązujące duchownych do łamania tajemnicy spowiedzi w przypadku grzechu pedofilii pod groźbą kary trzech lat więzienia. Niezależnie od konieczności walki z pedofilią, niezależnie od tego, że ludzie i instytucje Kościoła ponoszą winę w tych kwestiach, ta decyzja nie ma nic wspólnego z walką z przestępstwami, lecz jest wojną wypowiedzianą religii, Kościołowi i Panu Bogu. Kapłan nie może złamać tajemnicy spowiedzi, a pierwszy, który trafi do więzienia, bo tego nie uczynił, będzie współczesnym męczennikiem. Tylko jeśli Kościół wytrwa w wierności spowiedzi, przetrwa. Australia zaś musi pamiętać, że katolickich kapłanów mordowano, skazywano i więziono wielokrotnie, i właśnie wtedy Kościół się odradzał, umacniał, rósł. Uznanie tego prawa to koniec sakramentu spowiedzi, ale też zgoda na to, że państwo ma prawo wkroczyć tam, gdzie dokonuje się najważniejsza rzecz między człowiekiem a Bogiem, czyli przebaczenie. Państwo nie ma i nie może mieć takiego prawa.

Ryszard
CzarneckiMierzeja
Wiśłana
to symbol

Przekop Mierzei jest symbolem. To oczywiście bardzo ważna, strategiczna inwestycja dla regionu i Polski, ale także znak, że Polska wstała z kolan i nie boi się podejmować inicjatyw mogących wywołać zdenerwowanie sąsiadów – np. Rosji. Centralny Port Komunikacyjny wywołuje chyba złość u innego naszego sąsiada, bo to przecież nie Polska miała być hubem dla milionów pasażerów tranzytowych. Uderz w stół, nożyce się odezwą. Jak to jest, że w negację budowy lotniska odbierającego pasażerów portem lotniczym w Niemczech zaangażował się wiceprzewodniczący PO Rafał Trzaskowski, a w atakowanie przekopu Mierzei, co jest solą w oku Rosji, marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Strug z PO, a teraz europosłanka PO, pani Gräfin von Thun und Hohenstein? Wiodownie podoba się to władzom Platformy, skoro głośno milczą w tych sprawach, nie odcinając się od tych wypowiedzi, ba, aprobując inne, popierające tych właśnie polityków. Co myśleć o formacji, która w sprawach kluczowych dla Polski projektów infrastrukturalnych idzie ramię w ramię z naszymi sąsiadami ze Wschodu i Zachodu, a nie popiera polskiej racji stanu? Polacy mają jednak instynkt, skoro siedem razy z rzędu skazali PO na wyborczą porażkę.



SZYMONOWI HOŁOWNI POTRZEBNE KOŁO

JAK W MILIONERACH \ Nie ukrywam, że koło poselskie w Sejmie by nam się przydało. Toczmy różnego rodzaju rozmowy – powiedział w piątek lider ruchu Polska 2050 Szymon Hołownia. Dopytywany, czy perspektywa stworzenia koła jest bliska, zaprzeczył.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

SOBOTA-NIEDZIELA 12-13 WRZEŚNIA 2020

3

Bydgoska firma Mikrotel, należąca do brata i bratanka Zbigniewa Bońka, może być zamieszana w aferę korupcyjną rozpracowywaną od kilku lat przez szczeciński wydział Prokuratury Krajowej. Zarzuty usłyszał już syn wiceprezesa piłkarskiej federacji.

Magdalena Nowak

Nie ma innej firmy bardziej transparentnej niż Polski Związek Piłki Nożnej – przekonywał 8 września br. w rozmowie na antenie RMF FM Zbigniew Boniek, prezes PZPN. Tymczasem już dwa dni później do siedziby federacji oraz 16 wojewódzkich związków piłkarskich wkroczyli agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Zabezpieczali dokumentację na polecenie Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie. Prokuratorskie śledztwo dotyczy jednego z wątków tzw. afery melioracyjnej, w której zarzuty korupcji usłyszał m.in. senator Stanisław Gawłowski, były wiceminister środowiska w rządzie PO-PSL.

Rodzina jest najważniejsza

Chodzi o 2 mln zł, które z jednej ze spółek kontrolowanych przez skarb państwa, Grupy Azoty, trafiły do Fundacji All Sports Promotion, kierowanej przez Łukasza B., prominentnego lokalnego polityka PO, prywatnie syna wiceprezesa PZPN. Rok temu szczecińska prokuratura postawiła mu zarzuty m.in. prania brudnych pieniędzy

AFERA \ Co kryją finanse rodzinnej firmy Bońków?

Spółka brata prezesa PZPN pod lupą CBA



fot. mat. pras. CBA/d

i oszustwa na wielką skalę. Pieniądze z państwowej spółki, zamiast trafić do klubu AZS Koszalin (w imieniu którego działała fundacja kierowana przez B.), przepłynęły w prywatne ręce.

„Codzienna” ujawniła w piątek, że 2 mln zł z Grupy Azoty dla fundacji syna wiceprezesa PZPN miał załatwić senator Gawłowski. W ramach tego wątku śledczy badają też sposób dystrybuowania biletów VIP na mecze reprezentacji Polski (podejrzewają, że trafiły one do ważnych polityków koalicji PO-PSL), a także umowy na obsługę techniczną pojedynków narodowej kadry.

W ramach śledztwa przeszukano także siedzibę byd-

goskiej firmy Mikrotel, należącej do rodziny Zbigniewa Bońka – jego brata Romualda i bratanka Marcina. Ten drugi od lat jest sędzią piłkarskim. Dzięki akceptacji kierowanego przez wujka PZPN znalazł się na liście międzynarodowych sędziów asystentów na rok 2020.

Mikrotel i pośrednicy

Tygodnik „Gazeta Polska” w artykule „Finansowe tajemnice PZPN” autorstwa Piotra Nisztor, który otrzymał sądowy roczny zakaz publikowania informacji na temat Zbigniewa Bońka, w tym firmy Mikrotel, wyjaśnił, że spółka ta powstała w 1994 r. Od wielu lat zajmuje się działalnością rekla-

nową i marketingową „podczas masowych imprez sportowych odbywających się na dużych obiektach”.

W ostatnich latach Mikrotel notował regularny wzrost przychodów, z ponad 882 tys. zł w 2016 r. do ponad 1,37 mln zł w 2018 r. Jednocześnie zysk w tym samym okresie urosł ze 135 tys. zł do ponad 268,5 tys. zł. Z nieoficjalnych informacji „Codziennej” wynika, że szczecińska prokuratura wraz z CBA prześwietla finanse spółki Mikrotel. „Codzienna” próbowała uzyskać komentarz w tej sprawie od Romualda Bońka, bezskutecznie. Sam Boniek nie skomentował przesłuchania CBA w siedzibie

firmy należącej do jego rodziny. Wcześniej w rozmowie z RMF FM zapewniał, że firma Mikrotel nie ma kontraktu i nie dostaje pieniędzy z PZPN, zarzucając jednocześnie kłamstwo „Gazecie Polskiej”.

Tymczasem nigdy coś takiego nie zostało napisane. Nisztor ujawnił w artykule, że bydgoska firma rodziny Bońków świadczy usługi na rzecz związku. Informatorzy „Gazety Polskiej” potwierdzili, że „odpowiada za przygotowanie reklam i banerów PZPN z hasłem »Łączy nas piłka« podczas meczów reprezentacji”. Sugerowali jednak, że usługi są świadczone za pośrednictwem innego podmiotu – najprawdopodobniej spółki Lagardere Sports Poland (LSP; dawniej SportFive), której prezesem jest Andrzej Placzyński, były kapitan Służby Bezpieczeństwa, rozpracowujący m.in. papieża Jana Pawła II podczas jego pielgrzymki do Austrii.

Z pozwu złożonego przez Bońka przeciwko Nisztorowi wynika, że faktycznie od 20 lat (czyli przynajmniej od 2000 r.) spółka Mikrotel współpracuje z firmą byłego esbeka, zarabiającą jednocześnie od lat miliony na współpracy z PZPN.

To już 20 lat

Co ciekawe – jak wynika z dokumentów z Krajowego Rejestru Sądowego – Placzyński do zarządu LSP wszedł w połowie 2000 r. W tym czasie Boniek był wiceprezesem PZPN odpowiedzialnym za sprawy marketingowe. Piastował to stanowisko do połowy 2002 r., gdy na krótko został trenerem polskiej reprezentacji. Prezesem PZPN Boniek jest od października 2012 r.

Sachajko chciałby koalicji

POLITYKA \ Poseł Kukiz'15 Jarosław Sachajko stwierdził, że jego zdaniem Koalicja Polska powinna wejść w alians z Prawem i Sprawiedliwością. – Powinniśmy wejść w koalicję z PiS, żeby zmieniać rzeczywistość. To jest jedyne racjonalne działanie – zadeklarował.

W piątek „Gazeta Wyborcza” napisała, że premier Mateusz Morawiecki spotkał się w sierpniu z prezesem PSL Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem. Politycy rozmawiali ws. ewentualnej koalicji. Według tych doniesień ludowcy mieliby wymienić w rządzie Solidarną Polskę Zbigniewa Ziobry.

Do sprawy w RMF FM odniósł się poseł Koalicji Polskiej-Kukiz'15 Jarosław Sa-

chajko. – Powinniśmy się spotkać z PiS i ustalić, czy jest możliwość współpracy. Widzi nam się zupełnie inny system sprawowania władzy, choćby taki jak szwajcarski, w którym rząd tworzy nawet siedem partii. Te realizują swoją wizję w obszarach, w których umożliwiono im rządzenie – powiedział.

Tymczasem doniesieniom o spotkaniu ws. koalicji zaprzeczają posłowie Polskiego

Stronnictwa Ludowego, które stanowi największą część Koalicji Polskiej. – Nie było żadnego spotkania prezesa PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza z premierem Mateuszem Morawieckim ws. koalicji PSL z PiS – zapewnia Marek Sawicki z PSL.

O sprawę zapytaliśmy polityka Kukiz'15 Pawła Szramkę. Ten stwierdził, że wypowiedź Sachajki jest wyrwana z kontekstu. – Jarek

Sachajko opowiadał tam o możliwości prowadzenia polityki w inny sposób, tak aby partia rządząca współpracowała z innymi ugrupowaniami w celu wypracowywania jak najlepszych rozwiązań. W tej chwili wygląda to jednak tak, że partia rządząca chce tylko narzucać to, co uważa za słuszne, a to na pewno nie jest droga do współpracy – zaznacza poseł Szramka.

O to, czy współpraca między Prawem i Sprawiedliwością a Koalicją Polską byłaby w ogóle możliwa, zapytaliśmy posła PiS Jana Mosińskiego. – To jest kanon demokracji, że opozycja konstruktywna wspiera dobre rozwiązania obozu rządzącego. Jeżeli zaś chodzi o zawiązanie koalicji, to jeżeli ktoś chce współpracować dla dobra Polski, wszystko jest możliwe. Pytanie tylko o to, w jakich konstelacjach, czy w formie koalicji formalnej, opartej na pewnych zasadach, czy też nieformalnej, polegającej na wspieraniu dobrych rozwiązań Prawa i Sprawiedliwości oraz Zjednoczonej Prawicy – ocenia.

Adrian Siwek

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

SAMORZĄD \ Polityk PO doprowadzi do bankructwa lotniska?

Marszałek, co procedur nie zna

Marszałek z Platformy Obywatelskiej zdecydował się nie wywiązywać z porozumienia pomiędzy Portami Lotniczymi a miastem Szczecin – mówi Zbigniew Bogucki, radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Chodzi o marszałka Olgierda Geblewicza, który wstrzymał dofinansowanie dla lotniska w Goleniowie. Decyzja ta może spowodować upadłość portu lotniczego.

Tomasz Duklanowski

Właścicielami lotniska w Goleniowie są: Przedsiębiorstwo Państwowe Polskie Porty Lotnicze, miasto Szczecin i urząd marszałkowski zarządzany przez ludzi z PO i PSL. Zgodnie z porozumieniem finansowanie portu lotniczego ciąży na udziałowcach, a z powodu pandemii koronawirusa lotnisko w Goleniowie odnotowało straty, bo ruch lotniczy został niemal całkowicie wstrzymany. Teraz marszałek Olgierd Geblewicz kwestionuje zapis porozumienia. Twierdzi, że nie przekaże 5 mln zł we wrześniu na ratowanie portu lotniczego.

Zdaniem Piotra Rudzkiego, rzecznika prasowego Przedsiębiorstwa Państwowego Porty Lotnicze, lotnisko w Goleniowie jest w złej kondycji finansowej, a wstrzymanie dotacji ze strony marszałka Geblewicza grozi utratą płynności finansowej, a w dalszej kolejności bankructwem.

Geblewicz z kolei twierdzi, że przekaże do końca września jedynie 1,5 mln zł, a nie 5 mln, a winą za swoją decyzję obarcza rząd. Wyjaśnia, że wiceminister infrastruktury Marcin Horała wciąż nie przekazał 108,5 mln zł na pomoc dla Portów Lotniczych.

Jak mówi Zbigniew Bogucki, radny PiS w Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, marszałek



Marszałek Olgierd Geblewicz swoją decyzją o wstrzymaniu finansowania może doprowadzić do upadku portu lotniczego | fot. Marcin Bielecki/PAP

Geblewicz udaje, że nie wie, jaka jest procedura przyznawania środków w ramach pomocy publicznej. To zawsze trwa – wyjaśnia radny. Polski rząd zabezpieczył środki w ramach pomocy antycovidowej już w czerwcu. Po to, żeby polski rząd mógł wydać polskie pieniądze w ramach pomocy publicznej, potrzebna jest zgoda Unii Europejskiej. W Unii wniosek o zgodę na pomoc jest złożony i czekamy na jego rozpatrzenie. Bez takiej zgody wypłata środków zostałaby uznana za niedozwoloną pomoc publiczną dodaje.

Radny Zbigniew Bogucki wyjaśnia, że działanie marszałka wpisuje się w szerszy kontekst antypolityki Geblewicza. Jako przykład podaje, że Geblewicz nie chciał przekazać pieniędzy na budowę nowej stacji pogotowia ratunkowego. Na tę inwestycję rząd RP przeznaczył połowę potrzebnej sumy.

To jest taka antypolityka pana marszałka z Platformy Obywatelskiej, który ciągle szuka zwarcia – mówi radny PiS. Nie chce rozwiązywać problemów, a woli robić polityczną hucpę i cały czas konfrontować się z rządem Prawa i Sprawiedliwości.

CBA ma pełne ręce roboty

ŚLEDZTWO WS. CZAJKI \ W czwartek funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego rozpoczęli kontrolę w Urzędzie m.st. Warszawy w związku z awarią oczyszczalni ścieków „Czajka”. Według informacji „Codziennej” potrwa ona co najmniej do przyszłego tygodnia.

W czwartek funkcjonariusze CBA rozpoczęli kontrolę w Urzędzie m.st. Warszawy dotyczącą nadzoru władz stolicy nad funkcjonowaniem przesyłu ścieków przez Wisłę do oczyszczalni ścieków „Czajka”, który kolejny raz uległ awarii – poinformował Wydział Komunikacji Społecznej CBA.

„Kontrolujący przyjrzą się w szczególności, jakie działania zaradcze, mające na celu uniknięcie katastrofy ekologicznej, która miała miejsce w sierpniu ubiegłego roku po awarii kolektorów w Warszawskiej Oczyszczalni Ścieków »Czajka«, podjęły władze stolicy” – wyjaśniono w komunikacie CBA.

Jak zaznaczono, działania Biura mają związek z tegoroczną awarią układu przesyłowego Czajki, w której efekcie ścieki, tak jak przed rokiem, są zrzucane do Wisły.

Redakcja „Codziennej” postanowiła dowiedzieć się, na jakim etapie jest kon-

trola. – Działania dopiero się rozpoczęły i na tę chwilę nie możemy mówić o konkretach. Czynności z pewnością będą prowadzone także w przyszłym tygodniu. O efektach będziemy na bieżąco informowali opinię publiczną – usłyszeliśmy w Wydziale Komunikacji Społecznej CBA.

.....

Jan Przemyński, PAP



Czynności CBA ws. awarii Czajki będą prowadzone także w przyszłym tygodniu | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Kolizja praw do rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny

PRAWO \ Trybunał Konstytucyjny powinien rozstrzygnąć, czy pierwszeństwo powinno mieć prawo uczniów do nauki, czy też prawo nauczycieli do strajku – uważa rzecznik praw dziecka. Swoje wątpliwości RPD uzasadnia ubiegłorocznym strajkiem nauczycieli, który na długo sparaliżował pracę szkół.

Mikołaj Pawlak jest rzecznikiem praw dziecka od grudnia 2018 r. Wczoraj w Senacie przedstawił informację o działalności Biura RPD w roku 2019. – Rok 2019 był pierwszym pełnym rokiem pełnienia przeze mnie tej zaszczytnej funkcji, służby na rzecz dzieci – podkreślił Pawlak.

W Senacie mówił m.in. o problemie prawa dzieci do nauki w kontekście ubiegłorocznego strajku nauczycieli. Strajk spowodował na kilka tygodni przerwę w nauce. – Są problemy nierozwiązane do tej pory z zakresu prawa, z zakresu legislacji, przede wszystkim w sprawach edukacji i wychowania – powiedział Pawlak. – Zwracam uwagę na wydarzenia z roku 2019, w którym miał miejsce strajk nauczycieli. Jakkolwiek zdobyć naszą demokrację jest

prawo do strajku i to, że on jest prawem konstytucyjnym, tym niemniej w formie, w jakiej zaistniał w roku ubiegłym, czyli czterech tygodni zamknięcia szkół, to było całkowite wyłączenie z systemu edukacji kilku milionów naszych dzieci – powiedział RPD. – Moim zdaniem prawo konstytucyjne, z którym się absolutnie zgadzam, jednak wykonywane w sposób taki, jak w roku ubiegłym, jest niezgodne z innym konstytucyjnym prawem, które mam obowiązek chronić i które przysługuje dzieciom, prawem do nauki – wyjaśniał. Uznał, że w związku z tym istotna byłaby odpowiedź Trybunału Konstytucyjnego, które z tych praw i w jakiej formie powinno mieć pierwszeństwo.

..... (pt)



NIECH WIEDZĄ, CO SIĘ DZIAŁO

W PRZYSZŁOŚĆ \ Maseczka oraz informacje o obchodach 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II i bitwy warszawskiej znalazły się m.in. w nowej kapsule czasu w kościele w Polance Wielkiej.



W INTENCJI „GAZETY POLSKIEJ”

DZISIAJ NA JASNEJ GÓRZE \ O godz. 14 zostanie odprawiona msza św. w intencji „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie”. Zachęcamy do wspólnej modlitwy.

Jacek Liziniewicz

Przypominamy, 27 sierpnia na posiedzeniu niejawnym sędzieja Rafał Wagner wydał postanowienie, w którym zakazał „Codziennej” i Piotrowi Nisztorowi pisać o Zbigniewie Bońku. Pracownicy „Codziennej” mają zakaz pisanie artykułów, w których zawarte będą zarzuty i twierdzenia dotyczące: powiązania (w przeszłości lub obecnie) z władzami komunistycznej Polski, Służbą Bezpieczeństwa; pełnienia w PZPN roli gwaranta i rzecznika systemu komunistycznego; sprawowania funkcji prezesa PZPN w sposób nieetyczny, naruszający prawo i nietransparentny; popełnienia przestępstwa karnoskarbowego poprzez nieujawnienie przed urzędem skarbowym 1 100 000 euro dochodu i nieodprowadzenia podatku od tej kwoty. Do 10 września czekaliśmy na uzasadnienie tego kuriozalnego postanowienia. Wczoraj je poznaliśmy.

Decyzja sędziego Wagnera, podobnie jak jej uzasadnienie, jest kuriozalna i nie ma nic wspólnego z zasadami funkcjonującymi w demokratycznym państwie prawa. Sam fakt, że nie mo-

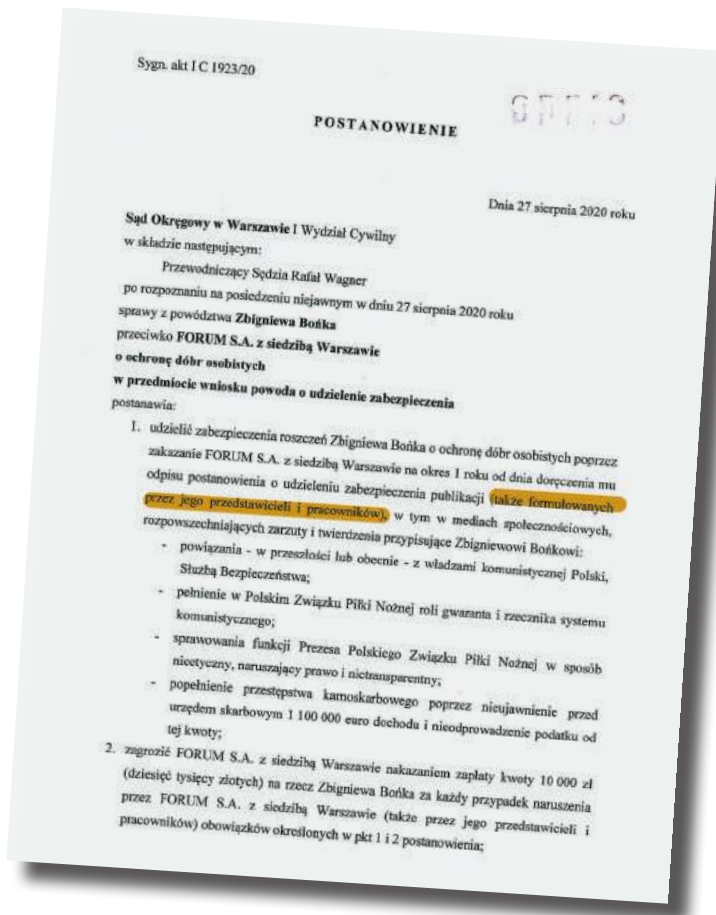
WOLNOŚĆ SŁOWA \ Zła informacja dla Bońka

Odwołamy się od postanowienia sędziego Wagnera

Na początku przyszłego tygodnia zostanie złożone odwołanie od kuriozalnego postanowienia nakładającego na pracowników „Gazety Polskiej Codziennie” i Piotra Nisztorę zakaz wypowiadania się o szefie PZPN Zbigniewie Bońku. – Naszym zdaniem duża część uzasadnienia nie ma wiele wspólnego z treścią artykułów Piotra Nisztorę. Będziemy się odwoływać i jednocześnie chcemy poprosić o wykładnię postanowienia – mówi nam mecenas Sławomir Sawicki, który reprezentuje „Gazetę Polską Codziennie”.

gę się w pełni odnieść do treści uzasadnienia, wskazuje, jak mocno zostały podeptane zasady wolności słowa oraz prawa społeczeństwa do bycia informowanym o istotnych i ważnych sprawach – twierdzi Piotr Nisztor, autor artykułów o Bońku. Jak dodaje, jego zdaniem sędzieja nie zna artykułów z „Gazety Polskiej”. Treść uzasadnienia jednoznacznie wskazuje, jak bezkrytycznie sędzia Wagner

podzielił argumentację pełnomocnika Zbigniewa Bońka. Wręcz mam poważne wątpliwości, czy przeczytał moje artykuły i wysłuchał programów z moim udziałem, bo niektórych kwestionowanych stwierdzeń po prostu w nich nie ma! Sędzia Wagner za wszelką cenę udowodnia w uzasadnieniu, że prezes jednego z największych związków sportowych, finansowanych z budżetu



państwa oraz przez kontrolowane przez Skarb państwa firmy, jest osobą nietykalną! Fakty, interes społeczny to wszystko jak widać zupełnie go nie interesowało. To niestety! – twierdzi Nisztor.

Prawnicy wydawcy „Gazety Polskiej Codziennie” zapo-

wiadają odwołanie się od postanowienia. Mają również poprosić o wykładnię. Nadal bowiem nie wiadomo, jacy pracownicy „Codziennej” nie mogą pisać o Zbigniewie Bońku i jakie kary grożą za złamanie postanowienia.

Wyścig po szczepionkę przeciw COVID-19

ZDROWIE PUBLICZNE \ Polska z pewnością zakupi szczepionkę przeciwko COVID-19, gdy tylko pojawi się na rynku – zapewnił na piątkowym briefingu prasowym rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz. Ponadto poinformował, że nie ma konieczności, by zabraniać nauczycielom pracy w kilku szkołach, ponieważ ogniska w szkołach nie rzutują na liczbę dobowych zakażeń.

Liczba osób na świecie, które zaraziły się koronawirusem, przekroczyła już 28,5 mln, z czego ponad 915 tys. zmarło. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia wyzdrowiało 20,4 mln chorych. W Polsce Ministerstwo Zdrowia informację o pierwszym wykrytym przypadku COVID-19 podało 4 marca. Według piątkowych danych zakażonych było już 73 047 mieszkańców naszego kraju. Bilans ofiar śmiertelnych wynosił 2169. Ozdrowieńców jest natomiast ponad 58,9 tys. W szpitalach przebywa ok. 2 tys. osób zarażonych koronawirusem, a pod respiratorami jest mniej niż 90 z nich. Z kolei nadzorem sanitarno-epidemiologicznym objętych jest 7,1 tys. Polaków, natomiast kwarantanną prawie 86,9 tys.

W laboratoriach i ośrodkach naukowych na całym świecie trwają nieustanne prace nad stworzeniem skutecznej szczepionki przeciw COVID-19. Na piątkowym briefingu prasowym rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz poinformował, że Polska na pewno ją kupi, gdy tylko pojawi się na rynku. Dodał, że przedstawiciel Polski jest jednym z siedmiu, którzy działają w zespole ds. zakupu szczepionki na poziomie UE.

Ponadto rzecznik resortu zdrowia podczas konferencji był pytany o wątpliwości związane z tym, jak ma się odbywać kierowanie na test na koronawirusa. Zgodnie z nowymi przepisami pacjent, żeby był skierowany podczas teleporady na

test na koronawirusa, musi mieć łącznie cztery objawy: gorączkę powyżej 38 st. C, kaszel, duszności, utratę węchu lub smaku. Andrusiewicz odpowiedział, że na spotkaniu ministra zdrowia Adama Niedzielskiego z przedstawicielami lekarzy rodzinnych został wypracowany konsensus. – My też poszliśmy na kompromis, ponieważ na początku uznawaliśmy, że wszyscy pacjenci, którzy mają być skierowani na testy, muszą przejść badanie fizykalne, czyli bezpośrednio u lekarza – mówił rzecznik. Dodał, że wspólnie uznano, że gdy prawdopodobieństwo zakażenia jest bardzo wysokie, na test można skierować w czasie teleporady.

Jan Przemyski

Ciężkie walki o Czerniaków

KALENDARYUM \ Wtorek 12 września 1944 r. był 43. dniem Powstania Warszawskiego. Tego dnia następuje zmasowany atak z ziemi i powietrza na Czerniaków. Mimo oporu Polacy ustępują. Następuje silne zagęszczenie ludności w Śródmieściu.

12 września Niemcy decydują o wstrzymaniu działań bojowych w innych dzielnicach i wszystkie siły kierują na Czerniaków. Atak na dzielnicę przeprowadzany jest przy użyciu wielu rodzajów środków bojowych. Trwa silny ostrzał artyleryjski i bombardowanie lotnicze Czerniakowa. W wyniku tych działań w dzielnicy wybuchają liczne pożary. Niemcy prowadzą zmasowane natarcie na wszystkich odcinkach. Toczą się ciężkie walki o Port Czerniakowski, potężny gmach ZUS przy ul. Czerniakowskiej, budynek gazowni przy ul. Ludnej oraz zabudowania dawnego szpitala św. Łazarza przy Książęcej.

W wyniku walk Niemcy zajmują zachodnią część ul. Łazienkowskiej oraz część skarpy od ul. Frascati do Książęcej. Polacy bronią się, ale ich sytu-

acja staje się coraz trudniejsza. W polskich rękach pozostaje jedynie placówka w gmachu YMCA przy ul. Konopnickiej.

Aż do wieczora trwają próby zdobycia Solca (Górnego Czerniakowa) przez Niemców, z czym wiąże się ostrzał artyleryjski, użycie miotaczy min i granatników. Działania bojowe powodują zerwanie polskiej łączności Śródmieścia z Czerniakowem przez ul. Książęcą. Toczą się walki o gazownię przy ul. Ludnej. Dochodzi do silnego zagęszczenia ludności w Śródmieściu.

W nocy z 12 na 13 września dwie łączniczki AL przepływają na prawy brzeg Wisły. Zostają przyjęte przez sowieckich oficerów: gen. Michała Róglę-Żymierskiego i marsz. Konstantego Rokossowskiego.

(pt na podst. 1944.pl)



fot. mat. pras./d

DZIESIĄTKI ZABITYCH W DEMOKRATYCZNEJ REPUBLICE KONGA

AFRYKA \ Niemal 60 osób zostało zamordowanych podczas niedawnych rajdów, które miały miejsce w prowincji Ituri należącej do Demokratycznej Republiki Konga. Za tymi krwawymi atakami stoją najprawdopodobniej rebelianci z Sojuszu Sił Demokratycznych (ADF).

WILNO \ „Polska frakcja” wyszła na czas głosowania

Litewski sejm przeciw ingerencji Rosji na Białorusi

W czwartek litewski sejm po raz kolejny zademonstrował solidarność z Białorusią i uchwalił rezolucję „O bezprawnym i narzucanym Białorusi przez Rosję związku”.

Ilona Lewandowska

W rezolucji posłowie oświadczyli, że Federacja Rosyjska nie ma prawa wtrącać się w wewnętrzne sprawy Białorusi oraz wywierać wpływ na jej politykę zagraniczną. Rezolucję zaprezentował konserwatysta Žygimantas Pavilionis. – Jak wiemy, sytuacja w kraju się nie poprawiła: przemoc, krew, żadnego dialogu. Poza tym jest kolejna zła wiadomość – Łukaszenka kończy sprzedawać swój kraj Rosji. Kończą się negocjacje z Rosją w spra-



Przed głosowaniem salę Sejmu RL opuściła cała frakcja Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin
fot. Marian Paluszkiewicz/Gazeta Polska

wie umowy związkowej, w wyniku której z kraju nic nie zostanie. Nie możemy na to pozwolić – oświadczył litewski polityk.

Za rezolucją głosowało 91 posłów. Przed głosowaniem salę opuściła cała frakcja Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin (AWPL–

ZChR). Jak wyjaśnił lider partii Waldemar Tomaszewski, frakcja nie wzięła udziału w głosowaniu, ponieważ uznała rezolucję za część kampanii wyborczej konserwatystów. – Takie rezolucje nie pomagają w poprawianiu relacji z sąsiadami, tylko tworzą napięcie. Priorytetem naszej partii są dobre

stosunki ze wszystkimi sąsiadami: z Łotyszami, Polakami, z Rosją i Białorusią – powiedział dziennikarzom Tomaszewski.

Jak ustalili dziennikarze, w czasie, gdy litewscy posłowie przyjmowali rezolucję, posłowie „polskiej frakcji” udali się do swojego pomieszczenia w sejmie, gdzie

przy suto zastawionym stole świętowali zaległe urodziny.

Czwartkowe wydarzenia skomentował dla „Codziennej” dr Andrzej Pukszo, kierownik katedry politologii Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie. – Po raz kolejny AWPL–ZChR zademonstrowała swój stosunek do Rosji i reżimu Alaksandra Łukaszenki. Ta postawa jest całkowicie sprzeczna zarówno ze stanowiskiem Litwy, jak i Polski. Wyjście z sali posłów AWPL–ZChR pokazuje ich nieodpowiedzialność, stawia w negatywnym świetle całą polską społeczność, każe myśleć, że nie popiera ona demokratycznych przemian w regionie. Obawiam się, że zachowanie posłów tej partii spowoduje, że do Polaków na Litwie przyłgnie etykieta V kolumny – mówi Pukszo.

Politolog uważa, że wystosowanie rezolucji to kolejny znak, poprzez który Litwa jednoznacznie określa swoje stanowisko wobec wydarzeń na Białorusi. – Rezolucja ma oczywiście znaczenie symboliczne, ale w polityce zagranicznej symbole mają ogromne znaczenie – zauważa rozmówca „Codziennej”.

.....
Autorka jest dziennikarką „Kuriera Wileńskiego”, partnera „Codziennej”

Brutalne morderstwo dziennikarza

MEKSYK \ W nękanym przemocą rejonie wschodniego Meksyku, najbardziej niebezpiecznego dla reporterów kraju świata, odnaleziono ciało dziennikarza z odciętą głową.

Według Reporterów bez Granic Julio Valdivia z gazety „El Mundo” jest piątym dziennikarzem zabitym w Meksyku w tym roku. Hugo Gutierrez, minister bezpieczeństwa i szef policji we wschodnim stanie Veracruz, potępił „tchórzliwe morderstwo” 41-letniego reportera. „W porozumieniu z biurem prokuratora generalnego wykorzystamy wszystkie zasoby, aby znaleźć osoby odpowiedzialne” – zapowiedział w oświadczeniu.

Według gazety „El Mundo”, ciało Valdivii zostało znalezione wraz z jego motocyklem na torach kolejowych w górzystym obszarze gminy Tezonapa. Poprzedniego dnia miał relacjonować konfrontację policji z podejrzanymi o przestępstwo.

– Valdivia pracował na trudnym obszarze, gdzie działają grupy przestępcze – powiedziała Ana Laura Perez z Państwowej Komisji

ds. Uwagi i Ochrony Dziennikarzy, organu rządowego. – Musimy zbadać, co w jego działaniu zaniepokoiło te grupy przestępcze – dodała.

Komitet Ochrony Dziennikarzy, który należy do niezależnych organizacji pozarządowych, potępił ten czyn i wystosował pilny apel do władz Meksyku, by jak najszybciej wskazały odpowiedzialnych za tę zbrodnię.

Veracruz jest głównym miejscem wojen o wpływ między rywalizującymi kartelami narkotykowymi, a także najbardziej niebezpiecznym stanem w Meksyku dla pracowników mediów. W marcu dziennikarka Maria Elena Ferral została zastrzelona przez dwóch napastników na motocyklach, kiedy wsiadała do swojego samochodu. Od 2000 r. w Meksyku zamordowano ponad 100 reporterów.

(bmn)

Surowe wyroki za protesty

BIAŁORUŚ \ Jak podało w piątek Radio Swoboda, za udział w ostatnich protestach na ulicach Mińska i innych białoruskich miast władze wymierzyły kary aresztu i grzywny blisko 40 osobom. Wśród nich znalazł się m.in. Dzmitryj Siemczanka, były członek grupy dziennikarzy obsługujących prezydenta Alaksandra Łukaszenkę.

Z informacji przekazanych przez dziennikarzy Radia Swoboda wynika, że łączna kara wymierzona wszystkim skazanym w czwartek wynosi 116 dni aresztu i blisko 23 tys. rubli białoruskich grzywny, co w przeliczeniu daje ok. 34 tys. zł. Najwyższe kary, które spotkały Białorusinów, to 15 dni aresztu i mandaty w wysokości 1350 rubli. Wśród skazanych prym wiodą studenci, bo to oni od początku roku akademickiego na Białorusi (1 września) aktywnie działają na rzecz rozpisania nowych, transparentnych wyborów i nawołują do zaprzestania stosowania terroru wobec obywateli.

Stale pogarsza się sytuacja niezależnych dziennikarzy i blogerów, którzy na bieżąco informują o aktualnych wydarzeniach na Białorusi. Oni także skazywani są na kary kilkudniowego więzienia lub grzywnę.

Co ciekawe, reżim w Mińsku czyści też środowisko dziennikarskie do niedawna przychylne Alaksandrovi Łukaszence. I tak oto w piątek karę 15 dni więzienia za udział w nielegalnym zgromadzeniu w Mińsku usłyszał Dzmitryj Siemczanka. Jeszcze w sierpniu był on dziennikarzem telewizji ONT i członkiem tzw. poolu prezydenckiego, prestiżowej grupy dziennikarzy mediów państwowych

relacjonujących działalność głowy państwa. Odszedł z pracy, gdy na terenie całej Białorusi ruszyły antyrządowe protesty. Mężczyzna był obecny na jednej z manifestacji, ale nie w roli uczestnika, tylko dziennikarza. Nie przekonało to jednak mińskiego sądu, który zdecydował w piątek o więzieniu dla Siemczanki.

Tymczasem w piątkowe popołudnie Rosja potwierdziła, że w poniedziałek dojdzie do wizyty Alaksandra Łukaszenki w Moskwie. Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow poinformował, że spotkanie będzie miało charakter roboczy i po jego zakończeniu nie jest przewidziane podpisanie dwustronnych umów. Łukaszenka ma rozmawiać z prezydentem Władimirem Putinem, jednak nieoficjalnie mówi się, że w spotkaniu ma też wziąć udział szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow. Wcześniej w Moskwie gościli szef białoruskiego MSZ Uładzimir Makiej oraz minister obrony, gen. Wiktor Chrenin. Z kolei na rozmowach w Mińsku przebywał premier FR Michaił Miszustin.

Konrad Wysocki



PÓŁ ROKU Z PANDEMIĄ

COVID-19 \ W piątek minęło sześć miesięcy od ogłoszenia przez Światową Organizację Zdrowia pandemii koronawirusa. Do tej pory SARS-CoV-2 zakaziło się 28 mln osób na całym świecie.



BLIŻEJ KOŃCA WOJNY W AFGANISTANIE

AD-DAUHA \ W sobotę w Katarze rozpoczną się rozmowy pokojowe między afgańskim rządem a talibami w sprawie zakończenia trwającego od 19 lat konfliktu zbrojnego.

ŚWIAT

7

MORZE ŚRÓDZIEMNE \ Turcja dąży do osiągnięcia statusu regionalnego mocarstwa

UE utemperuje zapędy Ankary?

Unia Europejska jest gotowa ukarać Turcję za jej agresywną politykę na Morzu Śródziemnym, która zagraża bezpieczeństwu Grecji i Cypru. Ankara dostała ostatnią szansę na zmianę swojej polityki w regionie.

Petar Petrović

Ankara wielokrotnie groziła Atenom, że jest gotowa użyć środków politycznych i militarnych, by bronić prawa do eksploatacji ropy i gazu na wodach wschodniego Morza Śródziemnego – będących zarazem wodami terytorialnymi Grecji i Cypru. Strona turecka prowadzi tam badania w poszukiwaniu złóż. By zmanifestować swoją siłę i zdecydowanie, wysłała tam okręty wojenne. Ankara nie wykazuje przy tym chęci prowadzenia dialogu z Grecją i Cyprzem w tej sprawie.

Sytuacja staje się coraz poważniejsza, dlatego śródziemnomorskie państwa UE, zwane Grupą MED7 (w jej skład wchodzi: Francja, Włochy, Hiszpania, Grecja, Portugalia, Cypr i Malta), na zakończenie szczytu na Korsyce wydały komunikat,



Grupa MED7 poparła postawę Aten oraz Nikozji i oceniła działania tureckie jako „konfrontacyjne” i „naruszające suwerenność”
| fot. POOL/Reuters/Forum

w którym ostrzegły Ankara, że jeśli nie zacznie rozmawiać na ten temat z Grecją i Cyprzem, to UE zastosuje wobec niej restrykcje, które zostaną omówione podczas szczytu Rady Europejskiej 24–25 września. Grupa MED7 poparła przy tym postawę Aten oraz Nikozji

i oceniła działania Turcji jako „konfrontacyjne” i „naruszające suwerenność”.

Kilka dni wcześniej prezydent Francji Emmanuel Macron, mówiąc o postawie Turcji, określił jej politykę jako „imperialistyczną” i wezwał przy tym Europę do obrony swoich interesów

energetycznych i geostrategicznych w tym regionie.

Jeszcze przed spotkaniem na Korsyce Macron ocenił, że „Turcja przestała być partnerem w tym regionie”. – Turcja jest sojusznikiem w NATO, ale sojusznikiem, którego postępowanie jest nie do przyjęcia. Naszym pragnieniem jest

uniknięcie wszelkiej eskalacji, ale unikanie eskalacji nie może oznaczać bierności ani akceptacji – powiedział francuski prezydent.

Unia Europejska, chociaż dysponuje środkami, by ukarać Ankara, to zdaje sobie sprawę, że jest też zależna od tureckich władz, które wielokrotnie szantażowały ją kolejną falą migrantów. Przed czterema laty Bruksela i Ankara porozumiały się w sprawie nieprzepuszczania przez tureckie granice migrantów, chcących dostać się na Stary Kontynent, w zamian za pokaźne środki finansowe.

Oprócz agresywnej postawy Turcji na wodach Grecji i Cypru obawy europejskich liderów wzbudza zaangażowanie tureckie w Libii i Syrii, a także próby zdobycia wpływów w Libii.

.....
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Chiny i Indie stawiają na deeskalację

AZJA \ W czwartek w Moskwie szefowie dyplomacji Chińskiej Republiki Ludowej oraz Indii zawarli porozumienie w sprawie wycofania wojsk stacjonujących wzdłuż spornej granicy w Himalajach.

Szef indyjskiej dyplomacji Subrahmanyan Jaishankar oraz minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Wang Yi zawarli w czwartek porozumienie, które zobowiązuje obydwa kraje do wycofania wojsk stacjonujących wzdłuż spornej granicy w Himalajach.

„Ministrowie spraw zagranicznych zgodzili się, że obecna sytuacja w obszarze przygranicznym nie leży w interesie żadnej ze stron. Dlatego też zdecydowali się na wycofanie żołnierzy z pogranicza, utrzymywanie odpowiedniego dystansu oraz zmniejszenie napięcia na tym obszarze” – możemy przeczytać w oświadczeniu.

Zawarcie porozumienia odbyło się przy okazji spotkania Szanghajskiej Organizacji Współpracy, które tym razem miała miejsce w Moskwie.

W czwartkowym wydaniu „Global Times” zwrócił uwagę, że rozmowy ze stroną indyjską powinny iść w parze z gotowością do działań wojennych. „Strona chińska musi być gotowa do działań militarnych, jeśli kroki dyplomatyczne zawiodą” – możemy przeczytać w chińskim tabloidzie.

Spór graniczny pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Indiami o obszary Aksai Chin i Arunachal Pradesh trwa od 1962 r., czyli od wybuchu wojny chińsko-indyjskiej. Pekin uważa północno-wschodni obszar graniczny leżący w Arunachal Pradesh za część południowego Tybetu, który obecnie jest w rękach indyjskich.

Napięcia pomiędzy Indiami a Chinami o obszary przygraniczne w Himalajach wybuchają regularnie. Ostatnie starcie pomiędzy oboma mo-

carstwami na tych terenach miały miejsce w czerwcu br. Ze względu na porozumienie z 1996 r. żołnierze hinduscy i chińscy uzbrojeni jedynie w kamienie oraz drewniane kije starli się w dolinie rzeki Galwan. Na skutek obrażeń mogło kilkadziesiąt wojoskowskich po obydwu stronach konfliktu. Zarówno Chiny, jak Indie podjęły kroki mające wzmocnić ich obecność woskową wzdłuż Linii Rzeczywistej Kontroli (Line of Actual Control), wytyczonej w roku 1962, której przebieg budzi poważne zastrzeżenia tak w Nowym Delhi, jak i w Pekinie. Niedawno zaś Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza realizowała manewry, podczas których ćwiczone operacje powietrzno-desantowe na dużych wysokościach.

.....
Paweł Kryszczak

19. rocznica zamachu na USA

NOWY JORK \ Rodziny ofiar zamachu z 11 września 2001 r. spotkały się strefie zero, aby upamiętnić 19. rocznicę zamachu na World Trade Center. Tegoroczny program wydarzeń został ograniczony ze względu na epidemię COVID-19.

W piątek uhonorowano 2996 ofiar zamachów terrorystycznych z 11 września, kiedy członkowie Al-Kaidy uprowadzili cztery samoloty pasażerskie, a następnie skierowali je na dwie wieże World Trade Center oraz budynek Pentagonu. Jak co roku główne uroczystości odbyły się na Dolnym Manhattanie, w strefie zero, gdzie od uderzenia samolotu zawaliły się bliźniacze wieże.

Dotychczas każdego roku w tym miejscu gromadziły się tysiące Amerykanów, a rodziny ofiar w skupieniu odczytywały nazwiska swoich bliskich, jednak ze względu na epidemię, w piątek na miejscu tragedii pojawili się jedynie najbliżsi krewni. Mieszkańcy aglomeracji mogli łączyć się z nimi w modlitwie i refleksji przy biciu dzwonów, które nowojorskie świątynie rozpoczęły punktualnie o godz. 8.46, kiedy pierwszy z samolotów

uderzył w budynek. Po zmroku natomiast uruchomiono instalację przedstawiającą dwa słupy światła symbolizujące zburzone budynki.

Prezydent USA Donald Trump uczcił pamięć o poległych na polu w Pensylwanii. Wspomnił heroiczną walkę załogi i pasażerów, którzy podjęli próbę opanowania terrorystów, dzięki czemu zapobiegli atakowi na budynek rządowy, choć sami zginęli, gdy samolot roztrzaskał się o ziemię.

– 19 lat temu serca Amerykanów się zatrzymały. Okrutne ataki terrorystyczne z 11 września odebrały życie niewinnym i zmieniły nas na zawsze. Musimy pozostać czujni i walczyć z terroryzmem. Nigdy nie zapomnimy o ofiarach i bohaterach – powiedziała ambasador USA w Polsce Georgette Mosbacher.

.....
(jk)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 PROGRAM TV
13 KULTURA
14-15 SPORT



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ZA 10 LAT MOŻE BYĆ W POLSCE MILION PROSUMENTÓW

ENERGIA \ Moc instalacji fotowoltaicznych w Polsce przekroczyła 2,5 GW – podał w piątek operator PSE. To m.in. zasługa prosumentów, czyli jednocześnie konsumentów i producentów energii. – Liczymy, że w 2030 r. będzie ich milion – powiedział minister klimatu Michał Kurtyka.

GAZ \ Niemieckie media uważają, że rosyjski gazociąg jest Europie niepotrzebny

O Nord Streamie 2 zdecyduje następca Merkel

W dwóch głównych niemieckich gazetach – „Die Zeit” i „Frankfurter Allgemeine Zeitung” – ukazały się artykuły krytyczne wobec Nord Streamu 2 w związku ze sprawą otrucia Aleksieja Nawalnego. Autorzy twierdzą, że Europa nie potrzebuje tego gazociągu, a o tym, czy zostanie on ukończony, zdecyduje stosunek przyszłego lidera CDU i kanclerza do Rosji.

Jan Kamieniecki

Jednym z najpopularniejszych argumentów w obronie projektu Nord Streamu 2 jest to, że potrzebowalibyśmy znacznie więcej gazu ziemnego w kontekście odchodzenia od atomu i węgla. Dla niektórych gazociąg wydaje się wręcz niezbędny w obliczu wzmożonych wysiłków w niemieckiej i europejskiej polityce klimatycznej – przypomina Felix Matthes w tygodniku „Die Zeit”.

Jego zdaniem gaz nie jest tak istotny w energetycznym miksie Niemiec. „Spójrzmy na liczby. Około trzech czwartych gazu ziemnego zużywanego w naszym kraju jest wykorzystywane do dostarczania ciepła do budynków i procesów przemysłowych, a mniej niż jedna piąta jest obecnie wykorzystywana do wytwarzania energii elektrycznej” – wyjaśnia.



Friedrich Merz, Armin Laschet i Norbert Röttgen – potencjalni kandydaci na urząd kanclerza RFN | fot. Twitter/d

Matthes twierdzi, że Nord Stream 2 to projekt motywowany przede wszystkim interesami geopolitycznymi. „W każdym razie sukces lub porażka niemieckiej i europejskiej transformacji energetycznej lub dobrobyt gospodarczy Europy nie zale-

żą od tego projektu” – uważa publicysta „Die Zeit”. Ale – jak zaznacza – dalszy los rosyjskiego gazociągu po zamachu na Aleksieja Nawalnego stał się najważniejszą kwestią w walce o władzę w CDU i kanclerską posadę po Angeli Merkel.

Opinię tę podziela Eckart Lohse, dziennikarz „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. „O tym, czy Nord Stream 2 zostanie ukończony, zdecyduje stosunek do Rosji przyszłego lidera CDU, który przy obecnym stanie rzeczy ma dobre perspektywy

zostania kolejnym kanclerzem federalnym” – twierdzi Lohse.

Najpoważniejszymi obecnie kandydatami na obie posady są: Friedrich Merz, były europoseł i szef frakcji CDU-CSU w Bundestagu, prawnik z biznesowym doświadczeniem, Armin Laschet, premier Nadrenii Północnej-Westfalii, oraz Norbert Röttgen, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Bundestagu.

„Bez względu na to, jak bardzo Moskwa nalega na budowę prawie ukończonego gazociągu, administracja Donalda Trumpa w Waszyngtonie jest temu przeciwna. Chodzi więc o to, gdzie na arenie międzynarodowej znajduje się największy kraj w Unii Europejskiej: bliżej Waszyngtonu czy bliżej Moskwy” – zaznacza autor „FAZ”. „O tym zdecyduje nowy lider CDU i kanclerz” – kwituje.

Budżet programu Moja Woda wyczerpany

ŚRODOWISKO \ Wynoszący 100 mln zł budżet programu Moja Woda został w ciągu dwóch miesięcy wyczerpany, tak duże jest zainteresowanie dotacjami do urządzeń do zatrzymywania wody – poinformował Ireneusz Zyska, wiceminister klimatu i pełnomocnik rządu ds. odnawialnych źródeł energii.

Program Moja Woda cieszy się ogromnym i niespotykanym zainteresowaniem. Ministerstwo Klimatu jest w trakcie przygotowywania przedłużenia programu. – Wymaga to uzgodnień z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, który jest operatorem, przyjmuje wnioski i dokonuje wypłat – wyjaśnił Zyska. – Jeżeli jest takie zapotrzebowanie, należy te działania kontynuować – dodał wiceminister.

Program Moja Woda jest skierowany do osób fizycznych i przewiduje dotację w wysokości nie większej niż 5 tys. zł i nie większej niż 80 proc. kosztów przedsięwzięcia, które doprowadzi do zatrzymywania wody opadowej w obrębie nieruchomości.

Pieniądze można przeznaczyć na przewody odpro-

wadzające wody opadowe (zebrane z rynien, wpustów do zbiornika nadziemnego, podziemnego, oczka wodnego, instalacji rozsączającej), na zbiornik retencyjny podziemny lub nadziemny, na oczko wodne, instalacje rozsączające oraz elementy do nawadniania lub innego wykorzystania zatrzymanej wody.

Jeżeli zaczniemy prowadzić mądrą gospodarkę wodną, gospodarkę retencjonowania wody w każdej dostępnej postaci, to jest szansa, że stosunki wodne w Polsce zdecydowanie się poprawią. Obecnie w Polsce jest retencjonowane zaledwie 6,5 proc. wody opadowej. To zaledwie jedna trzecia przeciętnej w Unii Europejskiej.

.....
(lus, PAP)

Będzie ulga na robotyzację

INNOWACYJNOŚĆ \ Od 1 stycznia 2021 r. przedsiębiorcy będą mogli skorzystać z ulgi na robotyzację, którą przygotowują Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Finansów. Projekt ustawy w tej sprawie ma trafić do Sejmu jesienią – poinformowała wicepremier i minister rozwoju Jadwiga Emilewicz.

Chcemy zwiększenia poziomu robotyzacji polskiej gospodarki. Przyczyni się to do jej modernizacji i polepszenia jakości oraz elastyczności produkcji oraz komfortu pracy – stwierdziła na piątkowej konferencji prasowej Emilewicz. – W dziedzinie robotyzacji mamy jeszcze wiele do nadrobienia. Nie tylko w porównaniu z najbardziej rozwiniętymi technologicznie krajami, ale też z państwami regionu – dodała. W Niemczech na 10 tys. osób pracujących w przemyśle przypadało w 2018 r. 338 robotów, na Słowacji – 165, w Czechach – 135, na Węgrzech – 84, a w Polsce – zaledwie 42.

Ulga ma zwiększyć poziom robotyzacji polskiej gospo-

darki, co jest warunkiem koniecznym jej rozwoju. Nowa ulga ma funkcjonować na zasadach podobnych jak ulga na działalność badawczo-rozwojową (B+R), która – według przedstawicieli resortu rozwoju – funkcjonuje już od kilku lat ze świetnym efektem. Z roku na roku rośnie zarówno liczba firm, które z niej korzystają, jak i suma wydatków na ten cel.

Jak wyjaśnił na konferencji Marek Niedużak, wiceminister rozwoju, nowe rozwiązanie przewiduje, że przedsiębiorcy będą mogli dodatkowo odliczyć 50 proc. kosztów poniesionych na inwestycje w robotyzację, niezależnie od wielkości i rodzaju bran-

ży. Odliczenie ma dotyczyć także leasingu oraz szkoleń dla pracowników obsługujących roboty. – Zakładamy, że budżet państwa realnie pokryje ok. 10 proc. wydatków polskich przedsiębiorców na roboty – podkreślił wiceminister Niedużak.

– Ulga ma pomóc firmom, a nie zabierać ludziom posady. Przyczyni się do polepszenia jakości i elastyczności produkcji oraz komfortu pracy. Do 2030 r. w Polsce będziemy mieli 2 mln pracowników mniej. Roboty muszą stopniowo zastępować ciężką, monotonną, wykonywaną w trudnych, często szkodliwych warunkach ludzką pracę – podkreślił Krzysztof Mazur, wiceminister rozwoju.

– Wprowadzając ulgę, zapewniamy podatkowe wsparcie dla wzrostu produktywności polskich firm. Chcemy uzupełnić ekosystem działających w Polsce preferencji podatkowych o rozwiązania wspierające otwieranie nowych linii produkcyjnych – stwierdził Jan Sarnowski, wiceminister finansów. Całkowity koszt nowej ulgi szacuje się na 1,1 mld zł do 2025 r.

.....
Andrzej Ratajczyk



OD 20 WRZEŚNIA WYRÓWNYWANIE NADPŁAT SKŁADEK NA UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE

ZUS \ Płatnicy, którzy w okresie pandemii nadpłacili składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, od 20 września będą uprawnieni do ich zwrotu lub zaliczenia na poczet przyszłych zobowiązań – poinformowała prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska. – Powstanie tych nadwyżek wyniknęło przede wszystkim z tego, że podczas pandemii prawo różnie regulowało, jak zwalniać płatników z obowiązku uiszczania składek – wyjaśniła.

PRZEKOP \ Przedstawiciel Komisji Europejskiej dementuje nieprawdziwy tweet Róży Thun z PO

Sprawa Mierzei nie trafi do TSUE

Nie ma żadnych zamiarów skierowania sprawy przekopu Mierzei Wiślanej do Trybunału Sprawiedliwości UE – zapewnił szef gabinetu unijnego komisarza ds. środowiska. Zaprzeczył w ten sposób informacji podanej przez europoseł PO Różę Thun. – Jestem zbulwersowany postępowaniem pani Thun – powiedział szef MSZ Zbigniew Rau.

Jan Kamieniecki

Róża Thun poinformowała na Twitterze, że spotkała się z unijnym komisarzem ds. środowiska, oceanów i rybołówstwa Virginijusem Sinkevicziusem w sprawie przekopu Mierzei Wiślanej. Zdaniem europosłanki Platformy Obywatelskiej zainicjowany przez polski rząd przekop stanowi zagrożenie dla Bałtyku. „Komisarz Sinkevicius potwierdził, że KE traktuje sprawę poważnie. Są zawiedzeni faktem, że mimo obietnic ze strony PL, prace na Mierzei Wiślanej ruszyły. Komisarz zapowiedział, że jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie, to w przyszłym miesiącu przedstawi Kolegium Ko-

misarzy wniosek w sprawie skierowania sprawy do Trybunału Sprawiedliwości UE” – przekazała Thun. Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk poinformował, że polskie przedstawicielstwo w Brukseli zwróciło się do biura komisarza Sinkevicziusa o wyjaśnienie tej sprawy. – Szef gabinetu unijnego komisarza ds. środowiska zaprzecza słowom Róży Thun. Zapytany o Mierzeję Wiślaną odpowiedział, że komisarz nie ma żadnych zamiarów skierowania sprawy przekopu do TSUE – wyjaśnił Gróbarczyk. Na tweeta europosłanki Platformy Obywatelskiej zareagował również wiceminister infrastruktury Marcin Horała. Stwierdził, że to,



Nieprawdziwe informacje europosłanki PO o Mierzei Wiślanej oburzyły ministrów | fot. UM Gdynia/d

co zrobiła Róża Thun, trudno w parlamentarny sposób komentować. – To flirtowanie z czymś, co można określić jako zdradę. To działanie wbrew interesowi Polski na rzecz interesu Rosji i odwoływanie się do jeszcze innej zewnętrznej instancji, by interes Rosji w Polsce realizować. Pani Thun wyraźnie się pomyliło, przez kogo została

do europarlamentu wybrana – powiedział Horała. – Jestem zdziwiony, nawet zbulwersowany – tak postępowanie europosłanki PO w sprawie przekopu Mierzei Wiślanej skomentował minister spraw zagranicznych Zbigniew Rau. – Niestety mieliśmy już okazję do takich działań się przyzwyczaić – zauważył. – Proszę mi po-

kazać w Unii Europejskiej inne środowisko polityczne niż naszej polskiej opozycji, które tak zachowuje się w stosunku do demokratycznie wybranych władz swojego kraju. Nie jestem w stanie wskazać nawet incydentalnego przykładu takiego postępowania – podkreślił minister Rau. (PAP)

Za wcześnie mówić o ubytkach w VAT

PODATKI \ Jest za wcześnie, by mówić o wielkości luki VAT na ten rok. Poznamy ją w połowie przyszłego roku – powiedział Tadeusz Kościński, minister finansów, odpowiadając na obliczenia CASE. Według tej instytucji luka ta skoczy w tym roku do 14,5 proc. Może być więc wyższa niż w 2017 r.

Tegoroczna luka VAT w Polsce może wzrosnąć o około 4,9 pkt proc. w stosunku do 2019 r., czyli do 14,5 proc. wartości teoretycznych zobowiązań – podało Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych. – Może ona wzrosnąć powyżej wartości szacowanej dla 2017 r., kiedy wyniosła 14,3 proc. – przypomniało CASE. – Obecnie jest za wcześnie, aby mówić o wielkości luki VAT za ten rok. Zmniejszenie wpływów z VAT wynika głównie z efektów zamrożenia gospodarki, które ograniczyły konsumpcję prywatną – ocenił Kościński w komentarzu opublikowanym przez Ministerstwo Finansów. – Aktualnie po lockdownie obserwujemy dynamiczną odbudowę dochodów z VAT, co może oznaczać, że skala ubytków we wpływach VAT będzie mniejsza, niż pier-

wotnie zakładaliśmy – zwrócił uwagę minister. Według CASE pandemia koronawirusa nie tylko znacząco obniża wzrost gospodarczy państw UE, lecz także negatywnie wpłynie na ściągłość VAT i całkowite przychody podatkowe. – Spadek aktywności gospodarczej i problemy z płynnością finansową przyczyniają się do trudności wielu przedsiębiorstw w realizowaniu ich zobowiązań podatkowych i jednocześnie mogą nasilić bodźce do nieprzestrzegania przepisów podatkowych – uważa dr Grzegorz Poniatowski, dyrektor naukowy ds. polityki fiskalnej w CASE. – Obserwujemy, że tempo zamykania luki zaczyna istotnie spowalniać. Na podstawie danych widzimy również, że dalsze wzrosty ściągłości VAT są coraz bardziej ograniczone – podali analitycy CASE. Jak wyjaśnił

Poniatowski, istotnym komponentem luki w VAT jest szara strefa, którą w warunkach światowych problemów gospodarczych będzie bardzo trudno zredukować. Komisja Europejska również mało optymistycznie szacuje lukę w VAT na ten rok w państwach UE. O ile w 2018 r. wynosiła ona ok. 140 mld euro, o tyle w 2020 r. ma wynieść już 164 mld euro. – Pandemia koronawirusa drastycznie zmieniła perspektywę gospodarcze UE i może zadać poważny cios wpływom z podatku VAT. Obecnie, bardziej niż kiedykolwiek, krajów UE po prostu nie stać na takie straty. Dlatego musimy zrobić więcej, aby zintensyfikować walkę z oszustwami związanymi z VAT – powiedział unijny komisarz ds. gospodarczych Paolo Gentiloni. Lucyna Piwowarska, PAP

Czempioni stawiają na ekologię

OZE \ Nie tylko PKN Orlen, lecz także inne państwowe firmy dostosowują strategię do aktualnych trendów ekologicznych. KGHM Zanam, należący do Grupy KGHM, właśnie rozpoczął budowę jedynej w Polsce elektrowni fotowoltaicznej opartej na technologii 4.0.

Daniel Obajtek, prezes Orlenu, ogłosił, że kierowany przez niego koncern chce do 2050 r. osiągnąć klimatyczną neutralność, a na plany z tym związane przeznaczy 25 mld zł. Okazuje się, że spółka z Grupy KGHM rozpoczęła budowę elektrowni fotowoltaicznej opartej na technologii 4.0. Oznacza to obiekt w pełni z informatyzowany i zaautomatyzowany, wyposażony w wirtualną dyspozytornię i wybudowany zgodnie z zalecaniami przez Międzynarodową Agencję Energii kierunkami rozwoju energetyki. Elektrownia jest gigantyczna jak na europejskie warunki. Będzie wyposażona w 9534 sztuki paneli fotowoltaicznych, powierzchnia paneli to 2,2-krotność powierzchni pełnowymiarowego boiska piłkarskiego, a łączna długość ustawionych w rzędzie paneli to ponad 15 km. Łączna dłu-

gość wykorzystanych przewodów to 142 km, a waga miedzi w przewodach – 4,3 tony. – Budowa elektrowni fotowoltaicznej to dla nas duży krok w kierunku samowystarczalności energetycznej przy wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii. To istotny element polityki niskoemisyjnej gospodarki energetycznej KGHM i korzyść dla lokalnej społeczności – powiedział prezes KGHM Zanam Bernard Cichocki. Zgodnie ze strategią KGHM Polska Miedź do 2030 r. aż połowę zapotrzebowania na energię grupa pokryje z własnych źródeł, w tym z OZE. Oprócz inwestycji KGHM Zanam, koncern prowadzi jeszcze dwa projekty fotowoltaiczne: na terenie Oddziału Zakład Hydrotechniczny oraz przy Hucie Miedzi Głogów. Mariusz Andrzej Urbanek

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO




**Gazeta
Polska**
codziennie



W PONIEDZIAŁEK DECYZJA ZWIĄZKOWCÓW W SPRAWIE DEBATY O GÓRNICTWIE

KOPALNIE \ W poniedziałek przedstawiciele górniczych związków spotkają się, by zdecydować o dalszych działaniach w ramach rozmów z rządem o programie naprawczym dla górnictwa. Związkowcy krytycznie oceniają przebieg dotychczasowych prac w tej sprawie. – Ostatnie spotkanie zespołu mającego wypracować program dla górnictwa i energetyki nie przyniosło żadnych rezultatów – uważa przewodniczący regionalnej Solidarności Dominik Kolorz.

GOSP...

11

ROLNICTWO \ Minister Ardanowski: Przepisy dotyczące małej retencji to absurd

Biurokratyczna droga przez mękę

Minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski domaga się uproszczenia przepisów dotyczących małej retencji w rolnictwie. W tej chwili uzyskanie wodnoprawnego pozwolenia dla niewielkiej inwestycji wodnej z powodu biurokratycznych procedur to dla rolników droga przez mękę. – To jakiś absurd – skomentował.

Lucyna Piwowska

Przepisy blokują w tej chwili wszelką inicjatywę oddolną – stwierdził minister rolnictwa. – Cóż z tego, że w resorcie rolnictwa zdecydowaliśmy, że asygnujemy 50 mln euro dotacji dla gospodarstw na wszystko, co rolnik wymyśli w ramach retencji, np. zbiornik na wodę, rozprowadzenie wody, deszczownia czy nawadnianie kropelkowe. Tymczasem ludzie mi mówią: „Przejdź pan przez mękę uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, to się panu odechce” – powiedział minister Ardanowski.

I podał przykład. – Przegrodzenie rowu deską, aby zatrzymać trochę wody, aby ona podsiąknęła sąsiednie

uprawy – upraszczam oczywiście – wymaga skomplikowanych pozwoleń. To jest jakiś absurd. To jest również tworzenie przepisów, które mają uzasadniać istnienie urzędów – ocenił minister.

Do mechanizmu wsparcia zgłosiło się ok. 2 tys. gospodarstw. – To jeszcze jaskółka, która wiosny nie czyni, bo niewielu chce się przez tę mękę postępowania biurokratycznego przebijać – powiedział Jan Krzysztof Ardanowski. – Ten nabór powtórzę – zapewnił minister – ale musi nastąpić uproszczenie przepisów dla niewielkich inwestycji wodnych.

W związku z suszą, jaka na terenie Polski występuje już od kilku lat, wody mamy mniej niż w Egipcie, dla rolnictwa najważniejsza jest



Minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski: Wody Polskie powinny maksymalnie uprościć przepisy

| fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

mała retencja. – Wszystko to możemy zrobić na poziomie gospodarstw lub wspólnot lokalnych na wsiach: podpiętrzenia jezior, stawów, niewielkie budowle inżynierijne, przegradzające ciek wodne, ale z maksymalnym uproszczeniem przepisów w Wodach Polskich – wyjaśnił minister.

Ministerstwo Rolnictwa wiosną tego roku przepro-

wadziło nabór wniosków o dotacje dla rolników, którzy chcą zabezpieczyć swoje uprawy przed skutkami suszy. Rolnicy mogli sfinansować z tego programu m.in. budowę studni i zbiorników oraz zakup maszyn i urządzeń do poboru, magazynowania, uzdatniania, odzyskiwania lub rozprowadzania wody, instalacji nawadniających

i systemów do sterowania nawadnianiem.

Pomoc na jednego beneficjenta i jedno gospodarstwo określono na maksymalnie 100 tys. zł, przy refundacji 50 proc. kosztów inwestycji (60 proc. w przypadku młodego rolnika). Minimalny poziom kosztów inwestycji określono na 15 tys. zł.

(PAP)

Przedsiębiorcy apelują o wsparcie dla mieszkaniówki

BUDOWNICTWO \ Rada Przedsiębiorczości proponuje szybkie uruchomienie rządowego wsparcia dla budownictwa mieszkaniowego. Miałoby ono mieć formę gwarancji dla banków, finansowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Powodem tego stanowiska jest załamanie na rynku sprzedaży nowych mieszkań i kredytów hipotecznych.

Według rady gwarancje BGK pozwoliłyby obniżyć poziom wkładu własnego dla osób biorących kredyt hipoteczny na swoje pierwsze mieszkanie. Prezydent Pracodawców RP Andrzej Malinowski podkreśla, że w Polsce wciąż brakuje ok. 2,1 mln mieszkań.

– Chociaż kondycja sektora budownictwa mieszkaniowego w dobie pandemii na tle innych sektorów nie jest najgorsza, to niezbędne są rozwiązania systemowe – twierdzi. – Z jednej strony pozwolą one na kontynuację trendu zwykłego w sektorze, a z drugiej dadzą milionom Polaków łatwiejszy dostęp do kredytów hipotecznych i wymarzonego, własnego, pierwszego mieszkania – dodaje.

Niestety, najnowsze dane rynkowe pokazują, że coraz więcej osób wstrzymuje się z zakupem mieszkania. W II kwartale br. w obszarze

finansowania zakupów kredytem mieszkaniowym zaobserwowano aż 20-procentowe spadki w ujęciu liczbowym i wartościowym w stosunku do ubiegłego kwartału. Liczba transakcji zakupu na rynku pierwotnym zmniejszyła się aż o 64 proc.

Powodem może być tu polityka banków. – W związku ze wzrostem niepewności co do gospodarczych skutków epidemii COVID-19 banki już w marcu znacznie zaostrzyły kryteria udzielania kredytów mieszkaniowych – mówi dr Jacek Furga, prezes Centrum Prawa Bankowego i Informacji, przewodniczący Komitetu ds. Finansowania Nieruchomości Mieszkaniowych Związku Banków Polskich.

– I mimo że lockdown mamy już za sobą, a zainteresowanie mieszkaniami powoli rośnie, to nadal dostęp do kredytów mieszkaniowych

jest trudniejszy. Kilka dużych banków zaostrzyło wymagania dotyczące minimalnego wkładu własnego, wzrosły marże kredytowe, zaostrzono kryteria udzielania pożyczek dla osób prowadzących działalność gospodarczą i pracujących na podstawie umowy cywilnoprawnej. Z drugiej strony klienci wstrzymują się z zakupami w oczekiwaniu na dalszy rozwój sytuacji. Wszystkie te czynniki spowodowały, że już w kwietniu znacznie spadła zarówno liczba, jak i wartość nowo udzielonych kredytów – dodaje.

Na szczęście rynek inwestycji mieszkaniowych po kwietniowym zastoju, w kolejnych miesiącach stopniowo powracał do aktywności. Jednak oczekiwane przez niektórych obserwatorów rynku obniżki cen mieszkań nie nastąpiły.

.....
Mariusz Andrzej Urbanek

NEKROLOG

Z wielkim żalem i bólem przyjęliśmy wiadomość, że 3 września 2020 roku w 71 roku życia zmarł nasz przyjaciel, kolega i współpracownik



ZDZISŁAW BRADEL

Poeta

Absolwent Wydziału Nauk Humanistycznych KUL; zasłużony działacz na rzecz niepodległości Polski; w 1976 roku uczestnik akcji pomocy represjonowanym robotnikom Radomia; współtwórca, autor i redaktor założonego 1977 roku Niezależnego Pisma Młodych Katolików „Spotkania”; kurier przewożący na Litwę i Białoruś literaturę bezdebitową i religijną; uczestnik Duszpasterstwa Akademickiego w Lublinie oraz Ruchu Młodej Polski; w 1979 uczestnik głodówki w intencji pielgrzymki Jana Pawła II na Śląsk; w czasie pierwszej Solidarności redaktor pism związkowych, współpracownik NSZZ RI „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego, współorganizator Wszechnicy Związkowej i Wszechnicy Ludowej; po wprowadzeniu stanu wojennego uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej, internowany; przewodniczący podziemnego Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”; w połowie lat osiemdziesiątych koordynator krajowy ruchu Comunione e Liberazione; po 1990 roku działacz samorządowy; aktywny w formacjach politycznych: PchD, ZChN, ROP, RNK; pośmiertnie Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta. Był dla nas wzorem człowieka wielkiej wiary, dla którego wierność Bogu i Ojczyźnie była najwyższą wartością.

Requiescat in Pace

Przyjaciele, Koledzy, Współpracownicy środowiska „Spotkań”

Uroczystości pogrzebowe w poniedziałek 14 września 2020. O 13.15 Msza Św. w kościele pw. Św. Józefa przy ul. Powązkowskiej 90 w Warszawie, po czym złożenie do grobu na Powązkach Wojskowych.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 PROGRAM TV
13 KULTURA
14-15 SPORT



fot. Wikipedia/d

100-LECIE KORONACJI CUDOWNEGO OBRAZU MB ZAWADZKIEJ \ Matka Boża w sanktuarium w Zawadzie (diecezja tarnowska) bywa nazywana „Nadzieją zrozpaczonych Jedyń”. Koronacja słynącego łaskami obrazu odbyła się 8 września 1920 r.

SOBOTA / 12.09

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:35 Rok w ogrodzie 08:00 Rok w ogrodzie extra 08:15 wojsko-polskie.pl 08:40 Pełnosprawni - mag. 09:35 I stanęło Trójmiasto - reportaż 10:05 Komisarz Alex (203) - serial 11:05 Bitwa o Anglię - dramat wojenny, Wielka Brytania 1969	05:50 Barwy szczęścia (2279) - serial 06:20 M jak miłość (2280) - serial 06:55 M jak miłość (1522) - serial 07:40 Spiszmy się, jak na rolników przystało! 07:55 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinny ekspres - mag. 12:55 Anything Goes. Ale jazda! - pr. rozryw. 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:20 Szansa na sukces. Opole 2020 16:25 Przyjaciele na zawsze - pr. rozryw. 17:20 Rodzinka.pl (132) - serial 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Czerwona królowa (1) - serial 19:30 Lajk! 20:00 Ameryka da się lubić - pr. rozryw. 21:15 The Voice of Poland 11. Przeglądanie w ciemno: Mazowsze (1) 22:20 The Voice of Poland 11. Przeglądanie w ciemno: Małopolska i Podkarpacie (2)	07:25 Wyjątkowe domy - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry Wakacje 11:30 Na Wspólnej (3084) - serial 11:55 Na Wspólnej (3085) - serial 12:25 Na Wspólnej (3086) - serial 13:20 MasterChef (1) - pr. rozryw. 14:55 Top Model - reality show 16:25 „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” - kulisy filmu - film dokumentalny, Polska 2020 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 36,6°C (2) - pr. med. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Kac Vegas - komedia, Niemcy/USA 2009, wyk. Justin Bartha, Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis. Cztery przyjaciele spędza wieczór kawalerski w Las Vegas. Następnego dnia okazuje się, że zgubili pana młodego i nic nie pamiętają. 22:15 Nie wszystko złoto, co się świeci - komedia przygodowa, USA 2008 00:45 Coś - horror SF, USA 1982, reż. John Carpenter, wyk. Kurt Russell, Wilford Brimley. Do odcięcia od świata bazy badawczej na Antarktydzie dociera bezdomny pies. Króko po tym okazuje się, że zwierzę jest zarżnięte obcą formą życia. 03:00 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:10 Odlotowa przygoda - film animowany, Hiszpania 2015 10:10 Ewa gotuje 10:40 Nasz nowy dom - reality show 11:40 Bogaty dom - biedny dom - reality show 12:40 Rolnicy. Podlasie (2) - dok. 13:40 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (3) - dok. 14:10 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (4) - dok. 14:40 Budowlancy (3) - dok. 15:10 Budowlancy (4) - dok. 15:40 Więzienie (24) - dok. 16:15 Więzienie (25) - dok. 16:45 Więzienie (26) - dok. 17:15 Więzienie (27) - dok. 17:45 Chłopaki do wzięcia (127) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (128) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Nie ma mocnych - komedia, Polska 1974, reż. Sylwester Chęciński. Pawlak i Kargul szukają męża dla swojej wnuczki, chcąc w ten sposób zdobyć spadkobiercę. 22:05 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 13 - pr. rozryw. 00:10 S.W.A.T. Jednostka specjalna - film sensacyjny, USA 2003, reż. Clark Johnson, wyk. Samuel L. Jackson, Colin Farrell, Michelle Rodriguez 02:45 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 Magazyn filmowy Piotra Goćka 09:50 Koniec systemu 10:25 Republika sztuki 10:50 Geopolityczny tygiel 11:15 Telezakupy 11:30 Kulisy manipulacji 12:00 Telezakupy 12:15 Specjaliści od wszystkiego 12:40 Telezakupy 12:55 Polska na dzień dobry 13:25 Telezakupy 13:40 Polska na dzień dobry 14:10 Telezakupy 14:25 10.04.2010.Fakty 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Specjaliści od wszystkiego 15:50 Telezakupy 16:05 Kulisy manipulacji 16:35 Na pomoc! 17:00 Otwartym tekstem 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Zapora 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Geopolityczny tygiel 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 10.04.2010.Fakty 23:35 Poland Daily - Culture 23:45 Poland Daily - History 23:55 Poland Daily - Travel 00:05 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte młodych 08:55 Słowo życia 09:00 Głos serca 09:40 Petra - tajemnicze miasto 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:20 Święty na każdy dzień 10:25 Śladami historii 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Ingres Bp. Marka Mendyka do katedry świnińskiej 13:30 Msza święta 14:30 Ocalić od zapomnienia 14:40 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 14:45 Filmowe życiorysy 15:30 Wierzę w Boga 15:50 Refleksje nad Psalmem XXIII 16:00 Informacje dnia 16:10 Savionalia 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:50 100 cudownych miejsc na świecie 23:00 Głos serca 23:50 Owoce posługi misyjnej 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	13:25 Fascynujący świat: Sekrety najwyższych wieżowców na świecie. Ponad chmurami 14:15 Z pamięci 14:25 Okrasa łamie przepisy 15:05 Heca w zoo - komedia romantyczna, USA 2011 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Postaw na milion - teleturniej 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (172) - serial 21:30 Hit na sobotę: Kochając Pabla, nienawidząc Escobara - dramat biograficzny, Bułgaria/Hiszpania 2017, wyk. Javier Bardem, Penélope Cruz, Peter Sarsgaard 23:40 Wrota bohaterów - film przygodowy, Kanada/Francja/Chiny 2016 01:40 Sekrety - film obyczajowy, USA 1992	16:25 Przyjaciele na zawsze - pr. rozryw. 17:20 Rodzinka.pl (132) - serial 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Czerwona królowa (1) - serial 19:30 Lajk! 20:00 Ameryka da się lubić - pr. rozryw. 21:15 The Voice of Poland 11. Przeglądanie w ciemno: Mazowsze (1) 22:20 The Voice of Poland 11. Przeglądanie w ciemno: Małopolska i Podkarpacie (2) 23:25 Muzyka, taniec, zabawa (19) - koncert 00:30 Red Eye. Nocny lot - thriller, USA 2005, reż. Wes Craven, wyk. Cillian Murphy, Rachel McAdams, Brian Cox. 02:05 Jutro nie umiera nigdy - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 1997, wyk. Pierce Brosnan, Jonathan Pryce, Teri Hatcher	18:00 36,6°C (2) - pr. med. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Kac Vegas - komedia, Niemcy/USA 2009, wyk. Justin Bartha, Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis. Cztery przyjaciele spędza wieczór kawalerski w Las Vegas. Następnego dnia okazuje się, że zgubili pana młodego i nic nie pamiętają. 22:15 Nie wszystko złoto, co się świeci - komedia przygodowa, USA 2008 00:45 Coś - horror SF, USA 1982, reż. John Carpenter, wyk. Kurt Russell, Wilford Brimley. Do odcięcia od świata bazy badawczej na Antarktydzie dociera bezdomny pies. Króko po tym okazuje się, że zwierzę jest zarżnięte obcą formą życia. 03:00 Uwaga!	14:40 Budowlancy (3) - dok. 15:10 Budowlancy (4) - dok. 15:40 Więzienie (24) - dok. 16:15 Więzienie (25) - dok. 16:45 Więzienie (26) - dok. 17:15 Więzienie (27) - dok. 17:45 Chłopaki do wzięcia (127) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (128) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Nie ma mocnych - komedia, Polska 1974, reż. Sylwester Chęciński. Pawlak i Kargul szukają męża dla swojej wnuczki, chcąc w ten sposób zdobyć spadkobiercę. 22:05 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 13 - pr. rozryw. 00:10 S.W.A.T. Jednostka specjalna - film sensacyjny, USA 2003, reż. Clark Johnson, wyk. Samuel L. Jackson, Colin Farrell, Michelle Rodriguez 02:45 Tajemnice losu - pr. rozryw.	15:35 Specjaliści od wszystkiego 15:50 Telezakupy 16:05 Kulisy manipulacji 16:35 Na pomoc! 17:00 Otwartym tekstem 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Zapora 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Geopolityczny tygiel 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 10.04.2010.Fakty 23:35 Poland Daily - Culture 23:45 Poland Daily - History 23:55 Poland Daily - Travel 00:05 Poland Daily	19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:50 100 cudownych miejsc na świecie 23:00 Głos serca 23:50 Owoce posługi misyjnej 00:00 Słowo życia
WIECZOREM	20:00 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (172) - serial 21:30 Hit na sobotę: Kochając Pabla, nienawidząc Escobara - dramat biograficzny, Bułgaria/Hiszpania 2017, wyk. Javier Bardem, Penélope Cruz, Peter Sarsgaard 23:40 Wrota bohaterów - film przygodowy, Kanada/Francja/Chiny 2016 01:40 Sekrety - film obyczajowy, USA 1992	23:25 Muzyka, taniec, zabawa (19) - koncert 00:30 Red Eye. Nocny lot - thriller, USA 2005, reż. Wes Craven, wyk. Cillian Murphy, Rachel McAdams, Brian Cox. 02:05 Jutro nie umiera nigdy - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 1997, wyk. Pierce Brosnan, Jonathan Pryce, Teri Hatcher	00:45 Coś - horror SF, USA 1982, reż. John Carpenter, wyk. Kurt Russell, Wilford Brimley. Do odcięcia od świata bazy badawczej na Antarktydzie dociera bezdomny pies. Króko po tym okazuje się, że zwierzę jest zarżnięte obcą formą życia. 03:00 Uwaga!	00:10 S.W.A.T. Jednostka specjalna - film sensacyjny, USA 2003, reż. Clark Johnson, wyk. Samuel L. Jackson, Colin Farrell, Michelle Rodriguez 02:45 Tajemnice losu - pr. rozryw.	00:05 Poland Daily	00:00 Słowo życia

NIEDZIELA / 13.09

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Prywatne życie zwierząt 09:35 Las bliżej nas 10:05 Kariera Nikodema Dyźmy (1) - serial 11:00 Stulecie Winnych (1) - serial 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:50 Rwanda 2020. Misje na wzgórzach 13:15 BBC w Jedynce 14:15 Z pamięci 14:25 Weterynarze z sercem 15:05 Postaw na milion - teleturniej 16:05 Komisarz Alex (172) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Ojciec Mateusz (303) - serial 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Ludzie i bogowie (1) - serial 21:15 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 22:15 Zawsze jest czas na miłość - komedia obycz., Belgia/W. Brytania/USA 2017 00:05 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara - dramat biograficzny, Bułgaria/Hiszpania 2017 02:15 Telefon 110: Dla dobra mojego dziecka - film kryminalny, Niemcy 2017	07:55 Pytanie na śniadanie 11:05 Spiszmy się, jak na rolników przystało! 11:15 Smaki świata po polsku 11:45 The Voice of Poland 11. Przeglądanie w ciemno: Mazowsze (1) 12:50 The Voice of Poland 11. Przeglądanie w ciemno: Małopolska i Podkarpacie (2) 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2020 - widowisko 16:15 Przyjaciele na zawsze - pr. rozryw. 17:05 Jutro należy do nas (3) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (779) - serial 19:25 Na sygnale (270) - serial 20:00 Red Eye. Nocny lot - thriller, USA 2005 21:35 Kino bez granic: Mała matura 1947 - dramat obyczajowy, Polska 2010. 23:40 Tajemnicze porwanie - thriller, Kanada 2019, wyk. Michelle Mylett, Jacob Blair, Anna Hardwick. Elle została uprowadzona i była dręczona przez tajemniczego prześladowcę. Niespodziewanie odzyskuje wolność. Sytuacja dziewczyny komplikuje się, gdy przybywają detektywi, by z nią porozmawiać. 01:15 Z odzysku - dramat obyczajowy, Polska 2005	07:25 Nowa Maja w ogrodzie 07:55 Akademia ogrodnika 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Co za tydzień 12:15 Usta Usta (1) - serial 13:15 Gremliny rozrabiają - horror komediowy, USA 1984, wyk. Zach Galligan, Phoebe Cates, Hoyt Axton. W czasie świąt Bożego Narodzenia złośliwe gremliny terroryzują spokojne miasteczko. 15:40 Harry Potter i Komnata Tajemnic - film przygodowy, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2002 19:00 Fakty 19:20 Uwaga! Koronawirus 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef - pr. rozryw. 21:30 Usta Usta (2) - serial 22:30 Tożsamość - thriller, Francja/Kanada/Niemcy/Japonia/USA/Wielka Brytania 2011, reż. Jaume Collet-Serra wyk. Liam Neeson, Diane Kruger. Doktor Martin Harris budzi się po wypadku samochodowym w Berlinie i odkrywa, że jego żona i była dręczona przez tajemniczego prześladowcę. Niespodziewanie odzyskuje wolność. Sytuacja dziewczyny komplikuje się, gdy przybywają detektywi, by z nią porozmawiać. 00:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 01:55 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:45 Gorączka lodu - film animowany, USA 2015 07:55 Mulan - film animowany, USA 1998 09:50 Tarzan - film animowany, USA 1999 11:45 Madagaskar 2 - film animowany, USA 2008 13:40 Ninja Warrior Polska - reality show 15:40 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 13 - pr. rozryw. 17:40 Nasz nowy dom - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie - pr. publ. 20:00 Kabaretowa Moc Przebojów - Wracamy 22:10 Love Island. Wyspa miłości 2 - reality show 23:10 Mały - komedia kryminalna, USA 2006, wyk. Marlon Wayans, Tracy Morgan. Calvin Simms wraz ze współnikami kradną diament, który podczas ucieczki podrzucają Vanesie Edwards. By go odzyskać, mężczyzna postanawia wykorzystać instynkt macierzyński kobiety. 01:15 Udać się gliniarza - komedia sensacyjna, USA 2014. Życie dwóch przyjaciół nabiera nieoczekiwane tempa, gdy postanawiają przysięść na imprezę w przebraniu policjantów. 03:35 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:05 Studnia 08:45 Ocalenie Ojczyzny 09:06 W punkt 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 12:55 Rozmowa ściśle jawna 13:15 Telezakupy 13:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 14:00 Telezakupy 14:30 Studnia 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Ocalenie Ojczyzny 15:55 Telezakupy 16:20 Moja droga do wolności 16:30 Telezakupy 16:45 Salonik polityczny 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 W punkt 20:10 Polityczna kawa 21:10 Geopolityczny tygiel 21:30 Alfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:20 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:40 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather 00:15 Alfabet III RP	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza święta 10:40 Syria: Kłasztor Mar Musa 11:00 100-lecie koronacji cudownego obrazu Matki Bożej w Zawadzie 13:00 100-lecie istnienia Zgromadzenia Sióstr Loretanek 15:00 Papież Polak do Rodaków 15:25 Cud wirującego słońca - prawdziwa historia objawień fatimskich 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 17:00 Zostań żołnierzem RP 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Opowieści biblijne 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kartka z kalendarza 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 Sanktuarium Matki Bożej o Złotym Sercu w Beaurain 22:40 Od oceanu do oceanu z Ikoną Częstochowską przez świat w obronie życia 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	13:15 BBC w Jedynce 14:15 Z pamięci 14:25 Weterynarze z sercem 15:05 Postaw na milion - teleturniej 16:05 Komisarz Alex (172) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Ojciec Mateusz (303) - serial 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Ludzie i bogowie (1) - serial 21:15 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 22:15 Zawsze jest czas na miłość - komedia obycz., Belgia/W. Brytania/USA 2017 00:05 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara - dramat biograficzny, Bułgaria/Hiszpania 2017 02:15 Telefon 110: Dla dobra mojego dziecka - film kryminalny, Niemcy 2017	16:15 Przyjaciele na zawsze - pr. rozryw. 17:05 Jutro należy do nas (3) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (779) - serial 19:25 Na sygnale (270) - serial 20:00 Red Eye. Nocny lot - thriller, USA 2005 21:35 Kino bez granic: Mała matura 1947 - dramat obyczajowy, Polska 2010. 23:40 Tajemnicze porwanie - thriller, Kanada 2019, wyk. Michelle Mylett, Jacob Blair, Anna Hardwick. Elle została uprowadzona i była dręczona przez tajemniczego prześladowcę. Niespodziewanie odzyskuje wolność. Sytuacja dziewczyny komplikuje się, gdy przybywają detektywi, by z nią porozmawiać. 01:15 Z odzysku - dramat obyczajowy, Polska 2005	15:40 Harry Potter i Komnata Tajemnic - film przygodowy, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2002 19:00 Fakty 19:20 Uwaga! Koronawirus 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef - pr. rozryw. 21:30 Usta Usta (2) - serial 22:30 Tożsamość - thriller, Francja/Kanada/Niemcy/Japonia/USA/Wielka Brytania 2011, reż. Jaume Collet-Serra wyk. Liam Neeson, Diane Kruger. Doktor Martin Harris budzi się po wypadku samochodowym w Berlinie i odkrywa, że jego żona i była dręczona przez tajemniczego prześladowcę. Niespodziewanie odzyskuje wolność. Sytuacja dziewczyny komplikuje się, gdy przybywają detektywi, by z nią porozmawiać. 00:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 01:55 Uwaga!	00:10 S.W.A.T. Jednostka specjalna - film sensacyjny, USA 2003, reż. Clark Johnson, wyk. Samuel L. Jackson, Colin Farrell, Michelle Rodriguez 02:45 Tajemnice losu - pr. rozryw.	00:05 Poland Daily	00:00 Słowo życia
WIECZOREM	20:05 Pogoda 20:15 Ludzie i bogowie (1) - serial 21:15 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 22:15 Zawsze jest czas na miłość - komedia obycz., Belgia/W. Brytania/USA 2017 00:05 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara - dramat biograficzny, Bułgaria/Hiszpania 2017 02:15 Telefon 110: Dla dobra mojego dziecka - film kryminalny, Niemcy 2017	01:15 Z odzysku - dramat obyczajowy, Polska 2005	00:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 01:55 Uwaga!	03:35 Tajemnice losu - pr. rozryw.	00:15 Alfabet III RP	00:00 Słowo życia



KSIĄŻKA \ XXVI Targi Wydawców Katolickich planowane na 24–27 września zostały odwołane. Jak poinformowali organizatorzy, przyczyną tej decyzji jest spowodowana pandemią mała liczba zgłoszeń wydawców i wystawców chętnych do udziału w wydarzeniu. Zarząd Stowarzyszenia Wydawców Katolickich wyraził nadzieję, że przyszłoroczne targi, planowane na 15–18 kwietnia, odbędą się bez przeszkód.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 12-13 WRZEŚNIA 2020

KULTURA

13

Niesłusznie zapomniany

WYSTAWA \ W czwartek na Zamku Królewskim w Warszawie odbył się wernisaż wystawy „Dolabella. Wenecki malarz Wazów”. To pierwsza w naszym kraju wystawa poświęcona twórczości Tomasza Dolabelli, nadwornego malarza polskich królów.

Dolabella jest uważany za jednego z ostatnich przedstawicieli manierystycznego malarstwa weneckiego, a równocześnie za twórcę, który bardzo silnie wpłynął na styl polskiego malarstwa barokowego. Na ekspozycji zgromadzono 22 prace „niesłusznie zapomnianego Włocha, który stał się Polakiem”. Pracom Dolabelli towarzyszą dzieła innych malarzy weneckich oraz przykłady rzemiosła artystycznego stanowiące tło dla jego dorobku artystycznego.

— To wspaniale zaaranżowana wystawa, dotycząca bardzo ważnego z wielu powodów

twórcy, który oddziaływał także na kolejne pokolenia malarzy w Polsce — powiedział podczas wernisażu wicepremier, minister kultury Piotr Gliński. — Zależało nam, żeby ekspozycja nie była oglądana wyłącznie przez pryzmat problematyki religijnej, bo to są niemal w całości tematy biblijne. Zamówienia na te obrazy, a później przetrwanie tych dzieł zawdzięczamy duchowieństwu — podkreślił dyrektor zamku prof. Wojciech Fałkowski. Więcej o wystawie wkrótce na łamach „Codziennej”.

(AnKraj)



Ekspozycji towarzyszą wykłady i zajęcia, również dla dzieci | fot. mat. pras./d

Zmarł wybitny tancerz i choreograf

POŻEGNANIE \ W wieku 85 lat zmarł Witold Zapała, mistrz choreografii, wybitny tancerz i pedagog, jedna z legend Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

„Horacy powiedział, że śmierć jest kresem ostatnim i wszystkiego, ale po Tobie Mistrzu zostaną ponadczasowe choreografie i kilka pokoleń tancerzy, których kształciłeś i z którymi pracowałeś. Będziemy kontynuować Twoje dzieło Szeffie!” — napisano na Facebooku Zespołu „Mazowsze”. „Witold Zapała był wybitnym artystą w świecie sztuki tańca, znanym i cenionym w Polsce oraz za granicą. Tancerz, choreograf, pedagog, doskonały organizator, słynął z wielkiego talentu twórczego w dziedzinie polskiego folkloru” — podkreślono we wpisie ministerstwa kultury, dodając, że pasja kreowania, nowatorskie wizjonerstwo, umiłowanie folkloru, niezwykła pracowitość i ciekawość źródeł naszej kultury pozwoliły mu osiągnąć zasłużony tytuł „mistrz choreografii”.

Uroczystości pogrzebowe Witolda Zapały odbędą się



| fot. mat. pras./d

17 września 2020 r. (czwartek) o godz. 12 w parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Otrębusach przy ul. Sadowej 14. Po mszy świętej zmarły zostanie pochowany na cmentarzu w Podkowie Leśnej.

(AnOK)



| fot. mat. pras./d

WYWIAD \ Z reżyserem i scenarzystą PAWŁEM JEŻEM rozmawia MARIA KOBYLIŃSKA

Afrykańskie miejsce cudu

W niedzielę Telewizja Polska wyemituje pierwszy odcinek nowej serii „Rwanda 2020 – misje na wzgórzach”. To cykl reportaży o polskich misjonarzach, mieszkańcach tego rejonu Afryki i... jedynych zatwierdzonych przez Kościół objawieniach Maryi na całym kontynencie. — O Kibeho opowiada nam jedna z trzech uznanych przez Kościół wizjonerek, Nathalie Mukamazimpaka. To było niezwykle spotkanie — mówi „Codziennej” twórca serii Paweł Jeż.

Jest wiele dokumentów o Afryce i posługujących tam misjonarzach. Czym wyróżnia się na ich tle cykl reportaży o Rwandzie?

Nie ma o tym kraju polskiego dokumentu. Przygotowaliśmy dla widzów dwadzieścia 12-minutowych odcinków, które będą emitowane co tydzień w niedzielę w TVP 1 o godz. 12.45, początek 13 września. Zrealizowaliśmy je ćwierć wieku od ludobójstwa, a upływ czasu pozwolił nam spojrzeć na współczesną Rwandę z innej perspektywy. Co więcej, pokazujemy w codziennej pracy polskich misjonarzy. Ich misja nie skończyła się po ludobójstwie, do dziś są tam potrzebni. Choćby w tym roku Siostry od Aniołów pomogły w sprowadzeniu na operację do Polski 10-letniej dziewczynki Seraphine. W Rwandzie groziła jej amputacja nogi.

Na czym skupia się opowieść przedstawiona w tych reportażach?

Będzie wiele tematów. Jeśli ktokolwiek słyszał o Rwandzie, to pewnie również o ludobójstwie w 1994 r. Wówczas w wyniku walk dwóch plemion, podczas zaledwie 100 dni, życie straciło

ok. miliona osób. Z uwagi na wstrząsające opowieści misjonarzy, a także brutalność archiwalnych ujęć przygotowujemy osobny 24-minutowy reportaż, który będzie miał emisję w godzinach wieczornych. Natomiast w odcinkach emitowanych w paśmie południowym pokażemy, jak polscy misjonarze pomagają lokalnej ludności każdego dnia. Cykl przygotowaliśmy razem ze Zgromadzeniem Księżąt Marianów. Będziemy w Kibeho, w miejscu jedynych oficjalnie uznanych przez Kościół objawień maryjnych w Afryce. Wiele uwagi poświęciliśmy mieszkańcom — biedzie, śmiertelnym chorobom, problemom z edukacją. Pokażemy również to, co piękne w Rwandzie!

Rwanda bardzo wiele wycierpiała w ostatnim czasie, jednak teraz jest jednym z najbezpieczniejszych terenów w Afryce. Jak udało się zaprowadzić tam względy ład?

Myślę, że to dzięki twardej ręce prezydenta. Słowa Tutsi i Hutu są zakazane, a Rwanda stała się państwem prawa.

W reportażach porusza Pan kwestię objawień maryjnych. Co zawdzięczają tym objawieniom

mieszkańcy Rwandy? Czego dotyczyły?

Objawienia dotyczyły wojny i ludobójstwa w Rwandzie. Matka Słowa ostrzegła przed rozlewem krwi. Jej przesłanie skierowane było do Rwandyjczyków, ale i całego świata. Przestrzegająca, że jeśli ludzie się nie zmienią, świat czeka wiele cierpienia. Opowiada nam o tym w miejscu objawień, w Kibeho, jedna z trzech uznanych przez Kościół wizjonerek: Nathalie Mukamazimpaka. To było niezwykle spotkanie.

Podczas realizacji reportażu miał Pan okazję spędzić sporo czasu w tym państwie. Jak żyje się w Rwandzie? Mówi się, że to państwo kontrastów biednych i bogatych. Czy rzeczywiście widać aż taką różnicę?

Stolica kraju, Kigali, zdecydowanie wyróżnia się na tle całego, biednego kraju. W Kigali są drapacze chmur, budowane będzie nowoczesne lotnisko, ale już na obrzeżach miasta żyją biedni ludzie. Rwandyjczycy w przeważającej liczbie są biedni. Większość z nich, w tym dzieci, je tylko raz dziennie wieczorem, aby żołądek pozwolił zasnąć.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 PROGRAM TV

13 KULTURA

14-15 SPORT



Wiktorija Azarenka po raz trzeci stanie przed szansą wygrania US Open | fot. Danielle Parhizkaran/Reuters/Forum

TENIS \ Pogromczyni Igi Świątek awansowała do finału US Open

Wiktorija nad Sereną

Serena Williams nie wygra w tym roku US Open, a tym samym nie zdobędzie jeszcze 24. tytułu wielkoszlemowego i nie wyrówna rekordu wszech czasów Australijki Margaret Court. Amerykańska tenisistka uległa w półfinale Białorusince Wiktorii Azarence 6:1, 3:6, 3:6.

Krzysztof Oliwa

Azarenka, która po raz trzeci zaprezentuje się w decydującym meczu nowojorskiej imprezy, o pierwszy triumf w niej zagra w sobotę z rozstawioną z czwórką Japonką Naomi Ōsaka. W dwóch poprzednich takich występach, w latach 2012–2013, uległa w trzech setach... Serenie Williams.

Ósma na światowej liście Amerykanka, która teraz była rozstawiona z numerem trzecim, od trzech lat czeka na upragniony 24. tytuł wielkoszlemowy w singlu. Od kiedy wróciła do gry po przerwie macierzyńskiej wiosną 2018 r., czterokrotnie dotarła do finału zawodów tej rangi (w tym dwukrotnie w Nowym Jorku), ale za każdym razem schodziła z kortu pokonana.

Szlagierowy pojedynek Sereny z będącą 27. rakieta świata Azarenką nie zawiódł

pod kątem emocji i zwrotów akcji. Zawodniczka z Mińska tuż przed rozpoczęciem US Open zwyciężyła w turnieju WTA rozgrywanym w tym roku także na obiektach Flushing Meadows (bez wychodzenia na kort w finale po walkowerze Ōsaki). Była to pierwsza wygrana przez nią impreza cyklu od ponad czterech lat. W obecnych zmaganiach wielkoszlemowych przeważnie szybko przechodziła kolejne rundy, o czym przekonała się w trzeciej rundzie nasza Iga Świątek.

Azarenka zmierzyła się z Williams po raz 23., ale dopiero piąty raz wyszła z takiej konfrontacji zwycięsko. Nigdy wcześniej nie wygrała ze słynną rywalką w Wielkim Szlemie, a spotkały się w takich turniejach 11 razy. – Serena w pierwszym secie zakopała mnie w wielkiej dziurze i musiałam się krok po kroku wspinać, by się z niej wydostać. Cieszę się,

że odwróciłam losy meczu – zaznaczyła Białorusinka. Niespełna cztery lata temu urodziła syna, a po rozstaniu z ojcem dziecka stoczyła długą batalię prawną o opiekę nad małym Leo. Z tego powodu rezygnowała ze startu w niektórych turniejach.

W wielkoszlemowym finale Azarenka zagra po raz piąty. W dorobku ma zwycięstwo w Australian Open 2012 i 2013. Dodatkowo ma na koncie dwa tytuły w zmaganiach tej rangi w mikście, z czego jeden wywalczony w US Open (2007).

Tenisistka z Mińska w wielkoszlemowym półfinale wystąpiła po raz pierwszy od siedmiu lat, a ósmy w karierze. – Naprawdę minęło siedem lat? To moja ulubiona cyfra, więc tak chyba miało być. Jestem bardzo wdzięczna za tę szansę. W drodze do finału musisz pokonać najlepsze zawodniczki i dziś tak było – oceniła.

Kibice Rakowa chcą uczcić bohaterów

FELIETON KIBICA \ W dzisiejszych czasach polscy kibice należą do tej grupy społecznej, którą wyróżnia na tle innych zainteresowanie historią. W ostatnich latach dali temu świadectwo nie tylko przez oprawy na stadionach upamiętniające rocznice ważnych wydarzeń, lecz przede wszystkim poprzez opiekę nad żyjącymi jeszcze kombatanami naszej walki o niepodległość, organizowanie spotkań z nimi czy promocję książek pokazujących zaangażowanie pokoleń Polaków na rzecz wolnej ojczyzny.

ks. Jarosław
Wąsowicz
SDB

Efektów tej kibicowskiej pracy u podstaw jest bardzo wiele. Mógłbym napisać książkę o konkretnych przypadkach młodych ludzi, którzy przez patriotyczną aktywność zmienili swoje życie na lepsze. Z tego zaangażowania wypływa jeszcze jedna dodatnia wartość, mianowicie pozwala ono budować więź między pokoleniami, często zachwianą dzisiaj przez konsekwentną walkę środowisk lewicowo-liberalnych z tradycyjnymi wartościami, rodziną czy poczuciem narodowej wspólnoty.

Przejawem troski o tych, którzy byli przed nami, jest nowa inicjatywa kibiców Rakowa Częstochowa. Miałem okazję bliżej poznać to środowisko przy okazji Patriotycznych Pielgrzymek Kibiców na Jasną Górę. Zaangażowali się w nią od początku, tworząc logistyczne zaplecze całego przedsięwzięcia. Nie znałem wówczas żadnego z miejscowych piłkarskich fanów, ale rakowianie sami nawiązali kontakt i spytali się po prostu: w czym trzeba pomóc?

Przez kolejne lata oddali naszej kibicowskiej inicjatywie serce, byli też jedną z wyróżniających się ekip w róż-

nych przedsięwzięciach charytatywnych, patriotycznych, konsekwentnie walczyli o swój klub, mimo istnienia miejscowych układów, które nie sprzyjały piłce w Częstochowie. Wbrew przeciwnościom udawało im się iść na przód, krok po kroku. Dzisiaj wychodzą z inicjatywą upamiętnienia historii swojego klubu w związku ze zbliżającą się setną rocznicą jego powstania.

Kibicom w tym wypadku nie chodzi o przygotowanie statystyk z rozegranych spotkań, strzelonych bramek, mniejszych lub większych sukcesów. Chodzi im zwłaszcza o to, aby przy okazji jubileuszu pokazać ważnych dla klubu ludzi, którzy tworzyli historię częstochowskiego Rakowa. Bo historię zawsze tworzą ludzie. Zależy im zwłaszcza na ocaleniu historii piłkarzy czy działaczy zaangażowanych w minionym wieku w walkę niepodległościową na rzecz ojczyzny.

Mamy nadzieję, że ten projekt się im powiedzie. Zapraszam do włączenia się w inicjatywę częstochowskich fanów, którzy zwracają się do wszystkich posiadających w swoich materiałach rodzinnych dokumenty potwierdzające łączność z klubem z Częstochowy swoich przodków, o kontakt na e-mail: zabierek.krzysiek@gmail.com.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

POLECAMY

SKLEP GAZETY POLSKIEJ

sklep.GazetaPolska.pl

RELIGIA

HISTORIA

POLITYKA

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o., ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto: 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807

sklep@gazetapolska.pl



ZAMÓW: +48 722 111 655

LEGIA-WIDZEW, SPOTKANIE JAK PRZED LATY?

FORTUNA PUCHAR POLSKI \ Mistrz Polski Legia Warszawa zagra w Łodzi w klasyku z pierwszoligowym obecnie Widzewem w 1/16 finału piłkarskiego Pucharu Polski. Broniąca trofeum Cracovia trafiła na trzecioligowy Świt Skolwin-Szczecin. Spotkania 1/16 finału zaplanowano na 29-31 października. Decydujący mecz ma zostać rozegrany 2 maja 2021 r. na stadionie PGE Narodowym w Warszawie.

PKO BP EKSTRAKLASA \ Trudny wyjazd poznaniaków

Przez Wrocław do Szwecji

Pozyskany w środę izraelski piłkarz Mohammad Awwad prawdopodobnie znajdzie się w kadrze Lecha Poznań na wyjazdowy mecz ze Śląskiem Wrocław. Kolejorz nieudanie zaczął sezon ekstraklasy – w dwóch meczach zdobył ledwie punkt.

Krzysztof Oliwa

Wicemistrz Polski ma prawo mówić o pechowej inauguracji rozgrywek – w Lubinie do 82. minuty prowadził z Zagłębiem 1:0 i przegrał 1:2, tracąc decydującego gola trzy minuty przed końcem spotkania. Szczęście nie sprzyjało mu też w spotkaniu z Wisłą Płock. Mimo ogromnej przewagi nie potrafił pokonać rywala, który obie bramki zdobył z rzutów karnych. Wyrównujące trafienie padło w 88. minucie.

– Popełniliśmy proste błędy w defensywie. W Lubinie straciliśmy bramki po stałych fragmentach gry, z Wisłą po dwóch karnych. Dlatego podczas przerwy w rozgrywkach skupiliśmy się właśnie nad tymi elementami. Pracowaliśmy też nad przygotowaniem fizycznym, nad grą w defensywie i w ataku – tłumaczył Żuraw na konferencji prasowej.

Kolejorz punktów szukać będzie we Wrocławiu, ale Śląsk świetnie rozpoczął sezon, wygrywając oba mecze



Mohammad Awwad to najświeższy nabytek poznańskiego Lecha | fot. Lechpoznan.pl/d

– z Piastem Gliwice 2:0 i Wisłą Kraków 3:1.

– Siłą Śląska jest zespół. To jest taka drużyna, która konsekwencją i dyscypliną w grze potrafi wyczekać na błąd przeciwnika, a potem go wykorzystać. Na to musimy zwrócić uwagę oraz na Roberta Picha, który na początku sezonu jest w świetnej formie – ocenił szkole-

niowiec poznaniaków. W Lechu nie zagra Filip Szymczak. Młody napastnik tydzień temu doznał kontuzji stawu skokowego podczas towarzyskiego meczu reprezentacji U-19 Polski i Niemiec i czeka go miesięczna przerwa.

Poznański klub pozyskał kolejnego ofensywnego piłkarza – Izraelczyka Awwa-

da, który dopiero od czwartku trenuje z zespołem, ale Żuraw nie wyklucza, że zabierze go do Wrocławia. – To jest inny typ napastnika niż Mikael Ishak czy Filip Szymczak. Może mniej lubi grę tyłem do bramki, ale ma dobre wejście na prostopadłą piłkę, świetnie drybluje lewą nogą, może grać na skrzydle lub też na

dziewiątce. Z premedytacją postawiliśmy na zawodnika, który da nam inną opcję w ofensywie – mówił szkoleniowiec.

Wszystko wskazuje, że Lech wkrótce pożegna się z Kamilem Jóźwiakiem, który ma ofertę z angielskiego Derby County. Żuraw zapewnił, że na razie reprezentacyjny pomocnik jest brany pod uwagę przy ustalaniu składu na mecz ze Śląskiem. – W przypadku Kamila sytuacja jest bardzo dynamiczna. Może zagrać we Wrocławiu, ale może go też już zabraknąć – przyznał.

Opiekun Lecha zapewnił, że klub wciąż pracuje nad pozyskaniem nowych zawodników. Nieoficjalnie mówi się, że do Lecha ma dołączyć Gruzin Nika Kaczarawa, który niedawno występował w Koronie Kielce. – Nie chcę nic mówić, proszę śledzić naszą oficjalną stronę klubową – uciął temat Żuraw.

Za niespełna tydzień lechistów czeka mecz 2. rundy eliminacji Ligi Europy w Sztokholmie z Hammarby IF. Ten pojedynek odbędzie się na sztucznej murawie, ale na razie poznaniacy trenują na normalnym boisku. – W poniedziałek przechodzimy na sztuczną murawę, udało nam się znaleźć w Poznaniu boisko, które jest bardzo zbliżone do tego, na którym zagramy w Lidze Europy. Kolejne zajęcia będziemy mieć już w Szwecji i to musi nam wystarczyć – podsumował Żuraw.

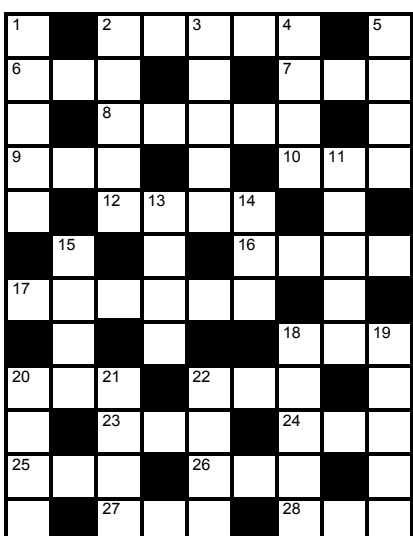
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 2) granulat z biomasy
- 6) Grande, rzeka
- 7) lata koło nosa
- 8) kwas plus alkohol
- 9) pracował przy szafocie
- 10) postać z „Elementarza”
- 12) statek Noego
- 16) zamrożony deszcz
- 17) w parze z dziadkiem
- 18) w ręku woźnicy
- 20) poimprezowa męka
- 22) ból w kulszy
- 23) nad kolanem
- 24) przebieg sprawy
- 25) „wesoly” metal
- 26) drugi plan obrazu
- 27) mała Aleksandra
- 28) karty lub bierki

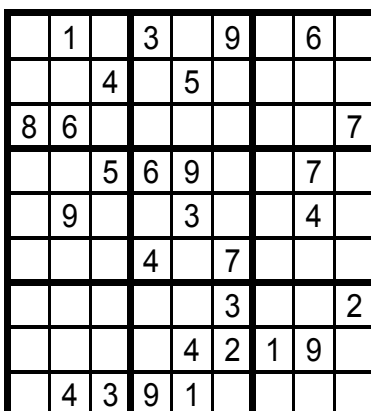
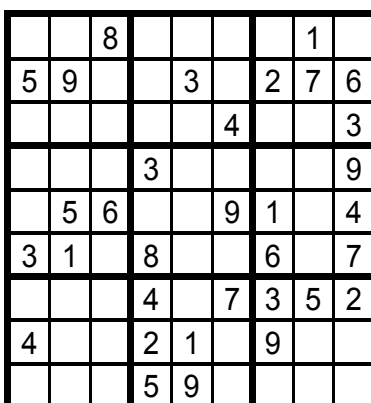
PIONOWO

- 1) bita droga
- 2) Mickiewicz lub Tetmajer
- 3) toto-...
- 4) prawo judaizmu
- 5) część Autonomii

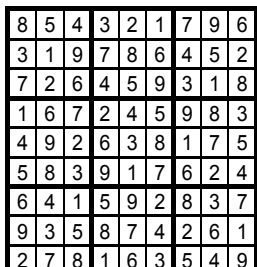
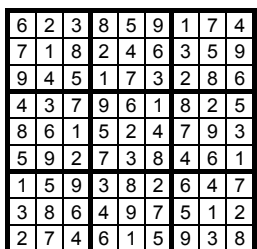


- 11) lina dla Tarzana
- 13) rakietka świetlna
- 14) mała Agnieszka
- 15) dzieło kartografa
- 18) harap, nahajka
- 19) pajęczyna z „Pszczółki Mai”
- 20) szeroki u zapaśnika
- 21) niepospolite piękno
- 22) formuła przysięgi

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Olga Doleśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Razwarkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

www.prenumerata.swsmedia.pl



*Tylko z „GPC”
korzystaj
z wygodnego
dostępu do
rzetelnych,
codziennych
informacji.*

GAZETA POLSKA CODZIENNIE

+ DODATKI: Express Wieczorny, Niecodzienna, Patriotyzm Gospodarczy, ...

PROMOCJA E-PRENUMERATY

16 zł – Miesiąc **46 zł** – Kwartał **180 zł** – Rok

WIĘCEJ NA **WWW.PRENUMERATA.SWSMEDIA.PL**
LUB ZADZWOŃ: **501 678 819**

SĄD PROCES JÓZEFA PINIORA

Kolejna sprawa i apelacja

Józef Pinior na ławie oskarżonych we wrocławskim sądzie | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Po przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa na wokandę Sądu Rejonowego we Wrocławiu wróciła sprawa Józefa Piniora oskarżonego o podanie nieprawdy w oświadczeniach majątkowych i pobranie wynagrodzenia za nieprzeprowadzone wykłady.

Janusz Gajdamowicz

P rypominamy, że proces, który rozpoczął się w październiku 2019 r., dotyczy pięciu czynów, które były senator Platformy Obywatelskiej miał popełnić w latach 2013–2015. Akt oskarżenia wobec Piniora i 15 innych osób został skierowany do sądu przez Wielkopolski Wydział Zamiejscowy Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Poznaniu w grudniu 2018 r. Pinior jest oskarżony o wyłudzenie wynagrodzenia w wysokości 5 tys. zł za nieprzeprowadzone wykłady i tym samym doprowadzenie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego Oddziału we Wrocławiu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Obecnie Sąd kontynuuje przesłuchania świadków, a najbliższe rozprawy wyznaczono na 2 października br. Oskarżony pytany przez nas o stawia-

ne mu zarzuty twierdzi, że jest niewinny i nie ma jakichkolwiek dowodów, że jego działania były nielegalne, a wszystkie materiały, są – jak twierdzi – manipulacją CBA.

W lipcu br. Józef Pinior złożył także apelację w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu do skazującego go wyroku, który zapadł 28 lutego 2020 r. po trwającym ponad rok procesie, w którym legendarny działacz Solidarności i jego asystent Jarosław Wardega byli oskarżeni o korupcję i przyjęcie co najmniej 40 tys. zł łapówki. Prokurator w akcie oskarżenia zażądał dla Piniora i Wardegi po trzy i pół roku bezwzględnego więzienia, a dla pozostałych oskarżonych roku i ośmiu miesięcy. Ostatecznie sąd orzekł karę roku i sześciu miesięcy bezwzględnego więzienia dla Piniora i Wardegi, a kolejni oskarżeni w sprawie o wręczanie korzyści majątkowych otrzymali odpowiednio – rok i osiem miesięcy pozbawienia wolności. Sąd

wymierzył oskarżonym także kary grzywny i przepadek kwot otrzymanych w ramach korupcji na rzecz skarbu państwa.

Jak mówił w uzasadnieniu wyroku sędzia Marek Górny, вина i sprawstwo oskarżonych w zakresie przypisywanych im czynów nie podlega najmniejszych wątpliwości. Sąd dokonał w całości analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie. Z zeznań świadków wynikają okoliczności bezsporne, które nie były kwestionowane przez oskarżonych. Na ich podstawie nie da się potwierdzić ani wykluczyć, że mogło dojść do złożenia propozycji korupcyjnych. Kluczowym materiałem dla rozstrzygnięcia sprawy jest ten pochodzący z kontroli operacyjnej, czyli nagranie rozmów prowadzonych przez oskarżonych. Apelacji przewodniczył będzie sędzia Krzysztof Głowacki, a sąd nie wyznaczył jeszcze terminów poszczególnych rozpraw. Do sprawy będziemy powracać.

WROCŁAW

Zmarł Janisław Muszyński

10 września zmarł Janisław Muszyński, pierwszy niekomunistyczny wojewoda wrocławski, inżynier, menadżer, biznesmen. Urodził się 9 października 1942 r. w Kaliszu. Był absolwentem Politechniki Wrocławskiej, związanym z ZETO (Zespołem Elektronicznej Techniki Obliczeń), którego był dyrektorem. Został zwolniony ze stanowiska w czasie stanu wojennego w styczniu 1982 r. Od lat 80. prowadził własną działalność gospodarczą. Od 22 stycznia 1990 r. był wicewo-

jewodą, a następnie od 12 lipca 1990 r. do 22 kwietnia 1991 r. sprawował urząd wojewody wrocławskiego. Był zaangażowanym przedsiębiorcą, który działał na wielu płaszczyznach. Był wśród założycieli Dolnośląskiego Towarzystwa Gospodarczego, Dolnośląskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Dolnośląskiego Forum Dialogu, działał w Business Centre Club. Organizował Dolnośląskie Forum Polityczne i Gospodarcze w Krzyżowej oraz był jednym z twórców Dolnośląskiego Certyfikatu Gospodarczego. W 2000 r. został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

(jw, DUW)



fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska



OTWARTY ODCINEK UL. SIKORSKIEGO

INWESTYCJE \ Do ruchu przywrócono odcinek ul. Sikorskiego od skrzyżowania z ul. Koskowską do ronda na ul. Sudeckiej w Legnicy. Przebudowano skrzyżowanie z ul. Koskowską, jezdnię, chodniki i ścieżki rowerowe. Wyremontowano m.in. studnie kanalizacyjne wraz z regulacją włączów. Na przebudowę ul. Sikorskiego miasto otrzymało dofinansowanie w wysokości 1,075 mln zł.

fot. mat. pras./d

5 LAT FUNDACJI OBSERWATORIUM SPOŁECZNE

Najważniejszy jest człowiek

Na Ostrowie Tumskim świętowano pięciolecie fundacji Obserwatorium Społeczne. Minione lata działalności pokazały, że pełni ona bardzo ważną funkcję na Dolnym Śląsku.

Nikodem Prokociński

Fundacja powstała z inicjatywy abp. Józefa Kupnego tuż po objęciu przez niego funkcji metropolity wrocławskiego. – Fundacja ma tworzyć płaszczyznę spotkania pomiędzy ludźmi reprezentującymi różne dziedziny wiedzy, uprawiającymi różne obszary nauki, ale których wspólnym punktem zainteresowań jest człowiek i jego działalność we współczesnym świecie – tłumaczy metropolita wrocławski abp Józef Kupny. Obserwatorium zajmuje się także propagowaniem katolickiej nauki społecznej. – Współczesny świat jest bardzo dynamiczny, chcemy pomóc ludziom zrozumieć rolę człowieka w skomplikowanej rzeczywistości. Dlatego pokazujemy w swoich działaniach pozytywny przekaz Ewangelii – mówi prezes zarządu fundacji ks. prof. Grzegorz Sokołowski.

Organizacja obrała sobie za cel niezwykle trudną misję. – Naszym zadaniem jest pokazać, że to, co nas, katolików, mobilizuje do działania w przestrzeni społecznej, może być atrakcyjne i cenne także dla wszystkich ludzi myślących inaczej niż my – mówi Wojciech Iwanowski z Obserwatorium. Ważnym elementem działań fundacji są debaty społeczne. To miejsce dyskusji różnych środowisk na ważne współcześnie tematy. Do rozmów siadają cenieni prelegenci z całej Polski – duchowni i świeccy, działacze, wykładowcy, społecznicy, których punkt widzenia poszerza perspektywę. Debata są miejscem kulturalnej wymiany poglądów, każdy może zabrać głos i wyrazić swoją opinię. – To obszar, który pozwala na prawdziwą rozmowę Dolnoślązaków – stwierdza Iwanowski. Fundacja zaprasza takich ludzi jak ks. prof. Waldemar Cichoń z Pomocy Kościołowi w Potrzebie, Eryk Mistewicz z Instytu-

tutu Nowych Mediów i dr Bawer Aondoo Akaa z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. W ramach projektu „Patriotyzm dialogu” w ciągu kilku spotkań poruszano tematy multikulturalizmu, nacjonalizmu, kryzysu migracyjnego, populizmu, pojednania polsko-niemieckiego i przyszłości Europy. Wszystko przez pryzmat chrześcijaństwa.

– Bardzo trudno znaleźć inicjatywę polegającą na analizie ważnych problemów współczesnych Polaków, dlatego cenię sobie spotkania, które organizuje Obserwatorium. Dziś nie umiemy ze sobą rozmawiać. Zamykamy się w swoich bańkach i potrafimy się jedynie kłócić. Potrzebujemy mądrego dialogu bez emocji. Nie chodzi od razu o przekonywanie, ale rzeczową debatę na argumenty. Obserwatorium wydaje się pod tym względem wyjątkowe – mówi Robert Zapotoczny, który regularnie uczestniczy w spotkaniach.

**\ Naszym zadaniem jest pokazać, że to, co nas, katolików, mobilizuje do działania w przestrzeni społecznej, może być atrakcyjne i cenne także dla wszystkich ludzi myślących inaczej niż my – mówi Wojciech Iwanowski z Obserwatorium **



Grażyna Piotrowicz ze Stowarzyszenia Odra-Niemen podkreśla, że kształtowanie świadomości społecznej miasta czy województwa nie polega jedynie na organizacji wykładów czy debat. – Chodzi o moderowanie kulturalnej i kreatywnej dyskusji, naukę efektywnej rozmowy, w której każdy uczestnik może zabrać głos, być wysłuchany i wnieść coś cennego do mozaiki

KARPACZ



Forum Ekonomiczne

Podczas zakończonego w czwartek w Karpaczu Forum Ekonomicznego 2020 odbyło się niemal 200 paneli dyskusyjnych oraz seminariów poświęconych przede wszystkim tematyce gospodarczej, w których uczestniczyło ok. 2 tys. osób z Polski i zagranicy.

W tym roku z powodu pandemii największa konferencja gospodarcza w Polsce została przeniesiona z Krynicy-Zdroju do Karpacza. Impreza odbyła się w Hotelu Gołębiowski, a jej organizatorzy wprowadzili wiele obostrzeń w związku z epidemią koronawirusa. Organizator i pomysłodawca Zygmunt Berdychowski uznał za sukces to, że udało się zorganizować dużą konferencję, zachowując procedury związane z bezpieczeństwem. – Potra-

filiśmy wprowadzić te procedury w bardzo krótkim czasie i dzięki temu mogliśmy stworzyć bezpieczne miejsce spotkań – powiedział Berdychowski. Hasłem tegorocznego forum było „Europa po pandemii: solidarność, wolność, wspólnota”. Debata i panele dyskusyjne zdominowała tematyka związana z wpływem epidemii COVID-19 na polską i światową gospodarkę oraz stosunki społeczne.

(jw. PAP)

FESTYN KULINARNY

Świętomięś Polski z Wieprzowiną

W najbliższą niedzielę po raz dziesiąty odbędzie się festyn kulinarny Świętomięś Polski z Wieprzowiną, promujący polskie mięso wieprzowe. Dotychczasowe edycje tej imprezy odbywały się w Poznaniu, Chorzowie, Gdańsku, Lublinie, Rzeszowie, Bydgoszczy, Białymstoku, Łodzi i Kielcach.

Tegoroczny festyn odbędzie się we Wrocławiu, na placu przy katedrze św. Marii Magdaleny u zbiegu ulic Wita Stwosza i Szewskiej w godz. 12–18. Jego organizatorami są: prezes Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu Zbigniew Ładziński oraz prezes Stowarzyszenia Rzeźników i Wędliniarzy Rzeczypospolitej Polskiej Janusz Rodziewicz. Dyrektor Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej Magdalena Łubkowska podkreślała w czasie konferencji prasowej, że jest to największa impreza w Polsce propagująca mięso wieprzowe oraz jego przetwory. – Adresatami odbywającego się we wrześniu festynu są nie tylko profesjonaliści związani zawodowo ze środowiskiem przetwórców, wędliniarzy, hodowców i technologów żywienia oraz gastronomów, ale przede wszystkim zwykli konsumenci, mieszkańcy miejskich skupisk. Festyn służy także promocji zawodów



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

rzemieślniczych – mówi Łubkowska.

Koordinator festynu Andrzej Łyszyk podkreśla, że najważniejszym elementem będzie scena kulinarna, na której zawodowi kucharze zaprezentują najróżniejsze potrawy przygotowane na ba-

zie wieprzowiny. Przewidziano także specjalną strefę dla dzieci, konsultacje z dietetykami oraz atrakcje happeningowe w wykonaniu teatru ulicznego i zespołu muzycznego.

(jw. mz)



DZIAŁANIA PREWENCYJNE DLA SENIORÓW

JELEŃ GÓRA \ Policjanci przekazali jeleniogórskim taksówkarzom oraz przedstawicielom spółdzielni mieszkaniowych materiały prewencyjne dotyczące przestępstw na szkodę seniorów. Działania mają na celu ostrzeżenie seniorów przed nieuczciwymi praktykami.

fot. Policja.gov.pl/d



URATOWALI ŻYCIE MĘŻCZYŹNIE

POLICJA \ Funkcjonariusze z komisariatu w Bolkowie pomogli samotnie mieszkającemu mężczyźnie, który leżał półprzytomny w swoim mieszkaniu. Funkcjonariusze niezwłocznie wezwali strażaków, którzy wyważyli drzwi mieszkania.

fot. Policja.gov.pl/d



Przed pandemią debaty społeczne przyciągały wielu ludzi z Wrocławia i okolic | fot. Tm/Gazeta Polska

poglądów – mówi Piotrowicz. Oprócz tego fundacja wydaje publikacje naukowe i organizuje konferencje, cykliczne sympozja, konferencje, wykłady i promocje książek.

Fundacja skupia wokół siebie różne środowiska zaangażowane w kształtowanie rzeczywistości społecznej Wrocławia i Dolnego Śląska. Są to osoby naukowo zainteresowane socjo-

logią religii i KNS, a także nauczyciele i wychowawcy pracujący z młodzieżą, członkowie organizacji młodzieżowych, działacze społeczni związani ze środowiskiem katolickich organizacji pozarządowych. Z pomysłów Obserwatorium Społecznego korzysta także młodzież, czego przykładem jest przeprowadzana w czasie ostatnich wakacji Społeczna Akademia Młó-

dych – cykl warsztatów i spotkań dla nastolatków o solidarności, patriotyzmie, i wrażliwości na drugiego człowieka. – Te kreatywne zajęcia dają nadzieję na wypracowanie u młodzieży dobrych społecznych odruchów. To przyszłe pokolenie, które będzie rozwijało Polskę, dlatego popieram takie działania – mówi Anna Jasińska, mama jednego z uczestników akademii.

ZGORZELEC

W tym roku ruszy budowa mieszkań+

Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa osiedla przy ul. Lubańskiej w Zgorzelcu w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus. Spółka PFR Nieruchomości ogłosiła postępowanie, które ma wyłonić generalnego wykonawcę tej inwestycji.

Jak poinformowała Ewa Syta, rzeczniczka PFR Nieruchomości, ogłoszone postępowanie dotyczy budowy osiedla wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Termin składania ofert upływa 7 października. W Zgorzelcu przy ul. Lubańskiej powstanie pięć budynków cztero- i pięciokondygnacyjnych, w których

znajdzie się 221 mieszkań. Kawalerki będą miały powierzchnię 30 mkw., a największe mieszkania, 4-pokojowe, ponad 69 mkw. Najemcy będą mieli do dyspozycji 220 miejsc postojowych zewnętrznych.

Osiedle zostało zaprojektowane przez warszawską pracownię S.A.M.I. Architekci. – Projektanci zaproponowali proste w formie budynki, które zyskują indywidualny charakter dzięki zróżnicowanym elementom, takim jak balkony czy wejścia. Zgodnie z założeniami ma to być osiedle bez barier architektonicznych, dzięki czemu będzie przyjazne dla rodzin z małymi dziećmi, ale też osób starszych i niepełnosprawnych – wyjaśniła rzeczniczka. W projekcie przewidziano też plac zabaw i zielone tereny rekreacyjne.

Rzeczniczka przypomniła, że osiedle w Zgorzelcu to niejedyna inwestycja PFR Nieruchomości na Dolnym Śląsku. W ub.r. pierwsze klucze trafiły do mieszkańców Wałbrzycha, w którym przy ul. Husarskiej udostępniono 192 mieszkania na wynajem. Z kolei przy ul. aderskiego w Oławie PFR Nieruchomości SA planuje budowę 144 mieszkań.

(jw, PAP)



fot. mat. pras./d

O TYM I OWYM

KONCERT

Natchnienia w NFM



W programie koncertu NFM Orkiestry Leopoldinum znajdą się cztery dzieła twórców działających w XX w. Każde z nich jest niezwykle pod względem brzmienia, inwencji i ekspresji. „Love Song” Andrzeja Panufnika powstała w 1976 r. do słów szesnastowiecznego angielskiego poety sir Philipa Sidneya. Kompozytor wrócił do tego lirycznego dzieła w ostatnich dniach swojego życia, kiedy z myślą o koncercie charytatywnym wspierającym edukację muzyczną dzieci przygotował wersję utworu przeznaczoną na mezzosopran, smyczki i fortepian lub harfę. Częściowo

sam ją zapisał, a częściowo poddyktował swojej żonie Camilli, która była jego żoną. Napisany w 1939 r. cykl pieśni „Les illuminations” Benjamin Britten powstał do słów Artura Rimbauda. Choć kompozytor zaznaczył, że można go wykonać w wersji na sopran lub tenor z towarzyszeniem smyczków, to większą popularnością cieszy się opracowanie na głos żeński. Komentatorzy zgodnie podkreślają, że jest bardziej zmysłowe i zdecydowanie lepiej oddaje nastrój tego utworu. Partyturę poprzedza cytatem z Rimbauda: „Ja jeden znam klucz do tej dzikiej parady”.

KULINARIA

Festiwal herbaty



Organizatorzy zapraszają na piątą edycję wrocławskiego Festiwalu Herbaty „Czaisz?”, która odbędzie się na tarasach leśnickiego zamku. Przygotowano wiele atrakcji związanych z herbatą. Organizatorzy opowiedzą o jej pochodzeniu, rodzajach i związanych z nią legendach. Obecni będą m.in.

herbaciani kupcy z najlepszymi gatunkami tego wspaniałego napoju, ceramicy specjalizujący się w wytwarzaniu naczyń do herbaty. Będzie można też odwiedzić stoiska z kuchnią azjatycką. Planowany jest także cykl warsztatów i prelekcji związanych z herbatą i kulturą jej picia.



CUPRUM ZACZYNA PLUSLIGĘ

SIATKÓWKA \ W sobotę o godz. 17.30 siatkarze lubińskiego Cuprum rozpoczną sezon PlusLigi. Zespół z Zagłębia Miedziowego podejmie PGE Skrę Bełchatów, która w momencie przerwania poprzednich rozgrywek zajmowała trzecią pozycję w tabeli. Bełchatowianie w letniej PreZero Grand Prix PLS zajęli drugą lokatę. Na tym samym miejscu zakończyli rywalizację w Superpucharze.

for. Ks.cuprum.pl/d

PIŁKA NOŻNA



W ubiegłym sezonie Śląsk nie przegrał z Lechem | fot. Slaskwroclaw.pl/d

Powalczą o trzecią wygraną

Po reprezentacyjnej przerwie piłkarze wrocławskiego Śląska czeka prestiżowe spotkanie z Lechem Poznań. Zielono-biało-czerwoni powalczą o trzeci komplet punktów w tym sezonie.

Paweł Sasiela

WKS rozpoczął sezon domową wygraną 2:0 z brązowym medalistą ubiegłych rozgrywek Piastem Gliwice. Bramki na wagę inauguracyjnego zwycięstwa zdobyli Fabian Piasecki i Piotr Celeban. Następnie Śląsk pokonał w Krakowie 3:1 Wisłę po dwóch golach Roberta Picha i trafieniu Waldemara Soboty. Wicemistrzowie Polski z Poznania rozgrywki rozpoczęli zdecydowanie mniej udanie. Najpierw ulegli 1:2 w Lubinie KGHM Zagłębiu (dla Lecha trafił Mikael Ishak), a następnie przed własną publicznością zremisowali 2:2 z Wisłą Płock. Dla niebiesko-białych gole zdobyli wówczas Mikael Ishak i Jakub Kamiński.

– Znamy jakość drużyny Lecha, pokazali ją w poprzednim sezonie. W pierwszych dwóch

meczach nowych rozgrywek ich występy wyglądały bardzo dobrze. Spotkanie z Zagłębiem Lubin przegrali, tracąc gole ze stałych fragmentów. Grając u siebie z Wisłą Płock, stracili bramki z dwóch rzutów karnych. Wiemy, że mają bardzo dobrych piłkarzy, grających w reprezentacjach. Tym większa będzie ich motywacja, by zapunktować we Wrocławiu – zauważa Vítězslav Lavička, szkoleniowiec Śląska.

Wrocławianie nie próżnowali podczas reprezentacyjnej przerwy, wykorzystując ten czas na pracę. – Okres przygotowawczy przed nowym sezonem był bardzo krótki. Dlatego wszyscy chcieliśmy wykorzystać przerwę reprezentacyjną na trening i pracę fizyczną. Piłkarze pracowali w pierwszym tygodniu przerwy. Młodzi zawodnicy, którzy nie byli wykorzystani w dwóch pierwszych meczach PKO Ekstraklasy, zagraли w drugim zespole, aby złapać rytm meczowy. Jest to bardzo ważne. W drugim tygodniu skupialiśmy się już tylko na Lechu – dodawał opiekun Śląska. Tuż przed meczem z Kolejorzem wrocławianie przeprowadzili dwa transfery. Zespół z Wrocławia wzmocnili 20-letni Marcel Zylla z rezerwy Bayeru Monachium i 27-letni Bartłomiej Pawłowski z tureckiego klubu Gazışehir Gaziantep FK. WKS wysłał jasny sygnał, że zamierza walczyć o najwyższe cele.

Początek spotkania z Lechem w sobotę o godz. 20. Zawody poprowadzi sędzia Piotr Lasyk z Bytomia. Na liniach pomagali mu będą Krzysztof Myrmus i Bartłomiej Lekki. Arbitrem technicznym będzie Tomasz Wajda, a za działanie systemu VAR odpowiadali będą Tomasz Musiał i Adam Kupsik.

6
tyle punktów
ma na koncie
Śląsk

PIŁKA NOŻNA

Górník podejmuje Hutnika

W niedzielę o godz. 13 piłkarze drugoligowego Górnika Polkowice podejmą Hutnika Kraków. Zielono-czarni po dwóch kolejkach mają na koncie 3 pkt. Na inaugurację ulegli na wyjeździe 1:2 Stali Rzeszów, a następnie wygrali u siebie 3:0 z Sokołem Ostróda. Hutnik w pierwszej kolejce pokonał u siebie 3:2 GKS Katowice, a bramki dla krakowian zdobyli Piotr Stawarczyk z rzutu karnego, Radek Dejmek (gol samobójczy) oraz Przemysław Antoniak. Tydzień temu beniaminek przegrał we Wronkach 3:6 z Lechem II Poznań. Bramki dla Hutnika strzelili Stawarczyk z jedenastki, Mateusz Ozimek oraz Krzysztof Świątek.

Mecz o fotel lidera

Ślęza przegrała w środę 1:2 z beniaminkiem z Goczałkowic-Zdroju i plany wskoczenia na pierwsze miejsce w tabeli III grupy III ligi musiała przesunąć o co najmniej kilka dni. Kolejna okazja nadarzy się w niedzielę o godz. 14, gdy wrocławianie podejmą prowadzący w tabeli MKS Kluczbork. W innych meczach ósmej kolejki z udziałem Dolnoślązaków Foto-Higiena Gać zagra z Piastem Żmigród, Zagłębie II z Wartą Gorzów, Polonia-Stal Świdnica wystąpi w Zielonej Górze, a Miedź II w Brzegu.

PIŁKA RĘCZNA



Pójść za ciosem

Przed szczyptornistami Zagłębia Lubin druga kolejka PGNiG Superligi. Miedziowi w niedzielę o godz. 17.30 zagrają na wyjeździe z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski.

Lubinianie będą mieli okazję pomóc swoje klubowe koleżanki, które na inaugurację PGNiG Superligi Kobiet po remisie 25:25 przegrały 3:5 w rzutach karnych właśnie w Piotrkowie Trybunalskim z miejscową Piotrcovią. Podopieczni trenera Jarosława Hipnera sezon rozpoczęli zdecydowanie lepiej, bo od zwycięstwa 27:25 z Energią MKS Kalisz przed własną publicznością. – To był trudny mecz. Widać było głód gry w meczach o stawkę. Zagrałiśmy konsekwentnie i to dało nam zwycięstwo – ocenił Mikołaj Kupiec. Piotrkowianin na inaugurację rozgrywek przegrał 29:33 w Opolu. Gracze Zagłębia do meczu podejda podbudowani powołaniami, które wysłał do klubu selekcjoner kadry narodowej Patryk Rombel. Skrzydłowi Marek Marciniak i Marcel Sroczyk wezmą udział w zgrupowaniu szkoleniowym w Warszawie w dniach 21–26 września 2020 r. Będzie to etap przygotowań reprezentacji Polski do potyczek Biało-Czerwonych ze Słowenią i z Holandią w ramach eliminacji do mistrzostw Europy w 2022 r. W kadrze B znaleźli się natomiast rozgrywający Mikołaj Kupiec oraz Maciej Tokaj na liście rezerwowych.

for. Zagłębie Lubin.pl/d

(ps)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

12-13 WRZEŚNIA 2020



#ŚwiatyRównoległe

Podróż z koronawirusem

#ŚwiatyRównoległe

Podróż Z koronawirusem

Postanowiłem sprawdzić, czy koronawirus pozmieniał nam życie, tak jak to opisują medialne przekazy, i czy te zmiany są tylko na gorsze. Przejechałem w tym celu, licząc z Polską, cztery kraje i mogę powiedzieć, że zmiany są. Na przykład lody teraz trzeba jeść nie do końca, a na Słowacji maseczki noszą przede wszystkim w telewizji. Epidemia sprawiła, że świat od zawsze pełen paradoksów ma ich jeszcze więcej.

Jarosław **Molga**

Nie podróżowaliśmy (bo nie jechałem sam) z koronawirusem w sensie dosłownym. Zdrowi byliśmy jak ryby, ale epidemia towarzyszyła nam cały czas. Choć może nie do końca. Po przekroczeniu granicy ze Słowacją w Radoszycach o koronawirusie można było zapomnieć. W niewielkiej miejscowości po drugiej stronie naszych Bieszczadów ani śladu ludzi w maseczkach. Po dojechaniu do Humennego maseczki nosiła obsługa hotelu i tu o epidemii sobie przypomnieliśmy, ale wystarczyło wyjść na miasto, by o niej zapomnieć. Za to niespodzianka czekała nas po włączeniu słowackiej telewizji. Trafiliśmy na program poradniczy. W pierwszej części pan przygotowywał z różnych składników płyn do nacierania

psa przeciw kleszczom i pchłom. W maseczce. Potem pan z panią z kinkietu robili kwietnik. Oboje w maseczkach. Na koniec pan coś gotował i robił to także w maseczce. Czekałem, aż w maseczce zacznie próbować tego, co upichcił, ale się skończyło. Później, jadąc w kierunku Węgier, już na Słowacji ludzi w maseczkach nie spotkaliśmy, z czego wnoszę, że niski poziom zakażeń w tym kraju wynika z magii szklanego ekranu. Na Węgry wjechaliśmy przede wszystkim po to, by zjeść zupę rybną. Ciekawy paradoks, że Madziarzy robią tak doskonałe rybne zupy, nie mając dostępu do morza. I w mieście, którego nazwa jest dla Polaka nie do wymówienia, znów ani śladu maseczek, także u pana, który nam zupę serwował. Później ten jakże bliski

naszemu sercu (Polak, Węgier – dwa bratanki) nonszalancki stosunek do procedur związanych z epidemią mogliśmy obserwować jeszcze, przejeżdżając w drodze powrotnej. W jednym ze sklepów były lody, takie na gałki w wafelku. Pani, sprzedając nam butki, robiła to w rękawiczkach, ale już lody nakładała dla pewności bez, żeby się wafelek z dłoni nie wysliznął. I teraz jest dylemat: jeść tego loda jak zawsze, czyli cały wafelek do końca, czy też jednak tylko od góry, a dół wafelka, który pani dzierżyła w dłoni, wyrzucić? W dobie pandemii zdecydowaliśmy się na to drugie rozwiązanie. Za to w McDonalddie, gdzie przyszło nam się zatrzymać, by przepuścić peleton kolarskiego wyścigu dookoła Węgier, o epidemii przypominała jedynie wielka płyta



pleksi odgradzająca pracowników od konsumentów. Ci ostatni tłoczyli się niemiłosiernie na niewielkiej przestrzeni, wszyscy bez maseczek, nikt rąk nie dezynfekował, nikt nikogo nie upominał...

To było jednak podczas powrotu, a wcześniej przekroczyliśmy granicę z Rumunią. I tu zaszła zmiana. Mnóstwo ludzi w maseczkach nawet na otwartej przestrzeni. Nawet na wesołym cmentarzu w Sapancie na otwartej przecież przestrzeni ludzie nosili maseczki. Maseczki noszone w gotowości, a to na rękach, a to dyndające na wewnętrznych lusterkach aut. Płynę do dezynfekcji na każdym kroku i korzystający zeń nawet młodzi ludzie. W Sybinie w jednym ze sklepów zostałem zaskoczony, bo gdy brałem koszyk, dopadła mnie

pani i zmierzyła mi temperaturę. Nawet przed teatrem w tymże Sybinie wizerunki postaci ze sztuk teatralnych odmalowane były w maseczkach. Oczywiście jak zwykle diabeł tkwi w szczegółach, bo już w Baia Sprie w innym sklepie pan mierzący temperaturę był tak zajęty rozmową przez telefon, że można było mieć i z 40 stopni gorączki, a pan by tego nie zauważył. Ta mobilizacja rumuńska jest z jednej strony zrozumiała, a z drugiej jest paradoksem. Zrozumiała dlatego, że liczba zakażonych w tym kraju szybko rosła i stała się jedną z najwyższych w Europie w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. Jest też paradoksem, że do tego wzrostu doprowadzili sami Rumuni. Otóż tak jak w Polsce rząd wydał zarządzenia o kwarantannie, izolacji

w szpitalu itd., itp. Sąd konstytucyjny jednak orzekł, że na podstawie rozporządzenia nie wolno izolować obywateli. I nagle po takim wyroku wszyscy zarażeni opuścili szpitale, kwarantannę i ruszyli na ulice, do pracy. Efekt przyszedł szybko i zanim uchwalono odpowiednią ustawę, liczba zarażonych wzrosła w Rumunii skokowo. Paradoksem jest więc to, że ci sami ludzie tak karnie noszą maseczki, a tak szybko kilka tygodni wcześniej skorzystali z prawnej furtki, żeby siebie wzajemnie pozarażać. Z drugiej strony to tak piękny kraj,

Dokończenie na stronie 4

że żał w domu siedzieć, więc poniekąd doskonale ich rozumiem.

I w Rumunii, a później w Polsce potwierdził się inny wpływ koronawirusa na rzeczywistość. Otóż ludzie zaczynają poznawać kraj, w którym mieszkają. Rumuni nie wyjeżdżają tak gremialnie za granicę jak Polacy, ale w tym roku nie wyjechali prawie w ogóle. Więc wakacyjne weekendy oznaczały prawdziwe obłożenie atrakcyjnych turystycznie miejsc. Przeżyliśmy to, pokonując jedną z najpiękniejszych dróg górskich świata, czyli trasę transfagaraską, czy będąc w Braszowie. W Polsce pensjonaty w Rymanowie także były pełne, co ciekawe, rodzin z dziećmi, w Bieszczadach tłok. Zamiast Tunezji, Chorwacji – polskie morze czy góry, a w Rumunii zamiast Bułgarii czy Grecji – ich góry czy morze. Ale nie tylko one, bo wiele miast i miasteczek, małych, ale urokliwych miejscowości czy miejsc atrakcyjnych wszelakich. Kto wie, czy nie spowoduje to w przyszłości, że kraje tak atrakcyjne turystycznie jak Polska czy Rumunia będą wreszcie bardziej liczyć na swoich obywateli. I tu ciekawostka dotycząca bonu turystycznego. W Rymanowie, gdzie zatrzymaliśmy się w drodze powrotnej, od słowa do słowa z właścicielką naszego pensjonatu okazało się, że w tym roku jest bardzo dużo rodzin z dziećmi i to one płacą w postaci bonów. Pojawiały się w mediach informacje, że nie wszystkie ośrodki, hotelowe zwłaszcza, chcą przyjmować bony, bo długo się czeka na pieniądze, bo to dla nich problem itd., itp. Pani w Rymanowie wyjaśniła, w czym rzecz. Otóż prawdziwym powodem niechęci do przyjmowania bonów przez różne placówki jest to, że są to

Wyrok sądu, który skazał na grzywnę sprzedawczynię za to, że nie obsłużyła osoby bez maseczki, którą to, będąc w sklepie, powinna nosić. Wniosek do sądu skierowała policja. Ta sama, która zapowiada co rusz kontrole w sklepach, czy tam maseczki nosimy.

rodziny z dziećmi. A tacy klienci są zupełnie inni. Nie tacy, na jakich duża część placówek jest nastawiona. Bo dzieci mogą nawyrządzać szkód, przy dzieciach dorosli nie piją, nie chodzą na dyskoteki... Słowem wolą

tych pieniędzy z bonów nie brać i czekać na bardziej dopasowanego klienta. To tak na marginesie narzekania na katastrofę w branży turystycznej. W to, że są to ciężkie czasy, nikt nie wątpi, ale też, jak widać, bywa i drugie dno tej sytuacji.

Przyjeżdżając do Rymanowa, także byliśmy zaskoczeni, bo na dzień dobry zmierzono nam temperaturę. Poza tym w Polsce okazało się, że mamy model rumuńsko-węgierski. Część osób nosi maseczki i dezynfekuje ręce, a część w ogóle. Jest też część, która nie nosi i nie dezynfekuje w ramach buntu przeciwko. Władzy? Innym? Na złość? Najlepszym przykładem takiego buntu i kolejnego paradoksu jest wyrok sądu, który skazał na grzywnę sprzedawczynię za to, że nie obsłużyła osoby bez maseczki, a którą to, będąc w sklepie, powinna ją nosić. Wniosek do sądu skierowała policja. Ta sama, która zapowiada co rusz kontrole w sklepach, czy tam maseczki nosimy. I wyrok wydał sąd, do którego bez maseczki się nie wejdzie. I po przeczytaniu tejże informacji na Onecie dostałem od Sylwii SMS-a, w którym opisała mi spotkanie rodziców po powrocie dzieci do szkół. Nic nie dało się ustalić, bo dyskusję zdominowała kłótnia o to, czy płyn do dezynfekcji przy wejściu do szkoły jest właściwy. Wiadomo, teraz co Polak to ekspert od epidemiologii. „Zabieram dziecko i emigruję na inną planetę” – napisała mi Sylwia. Gdy przeczytałem o grzywnie dla sprzedawczyni i tego SMS-a, dopiero wtedy poczułem, że moja podróż się skończyła. I zrobiło mi się jakoś błogo, bo wiadomo, że wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. **N**



#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Dżihad vs McŚwiat



Piotr Łuczuk

Niemal dwie dekady minęły od wydarzeń, które rozegrały się 11 września 2001 r. Obraz wbijających się w bliźniacze wieże World Trade Center samolotów transmitowano praktycznie na cały świat. Wielu komentatorów przywoływało w tym kontekście słynną rozprawę Samuela Huntingtona na temat „zderzenia cywilizacji”. Czy dziś, po niespełna 20 latach, wnioski z tych debat są nadal aktualne? George Friedman, szef agencji wywiadu i prognoz geopolitycznych Stratfor, w swojej słynnej książce „Następne 100 lat – Prognoza na XXI wiek” zwraca uwagę, że „era amerykańska” rozpoczęła się w grudniu 1991 r., gdy rozpadł się Związek Sowiecki. To właśnie wtedy Stany Zjednoczone stały się jedynym światowym mocarstwem. Friedman zwraca jednak uwagę, że XXI stulecie zaczęło się tak naprawdę dziesięć lat później – właśnie 11 września 2001 r., kiedy porwane samoloty wbiły się w World Trade Center i Pentagon. „Była to pierwsza prawdziwa próba ery amerykańskiej. Można się spierać, czy Stany Zjednoczone naprawdę wygrały wojnę z islamistami – ale z pewnością osiągnęły swoje cele strategiczne. [...] Celem Al-Kaidy w 2001 r. nie było po prostu przeprowadzenie ataku na Stany Zjednoczone. Cel polegał na przeprowadzeniu ataku, który zademonstrowałby słabość Ameryki i siłę terrorystów” – podkreśla szef Stratfor.

Warto także zwrócić uwagę, że Samuel Huntington – autor teorii na temat zderzenia cywilizacji – wskazywał na liczne podobieństwa między zimną wojną a starciem z wojowniczym islamem. Przede wszystkim zderzenie cywilizacji McŚwiata i dżihadu (tak konflikt ten określał z kolei Benjamin Barber) przynajmniej w teorii zmuszało niejako wszystkich Amerykanów do głębokiej refleksji nad swoją narodową tożsamością oraz religijną i kulturową spuścizną. Amerykanie, zwłaszcza po 11 września 2001 r., doskonale zdawali sobie sprawę, że cywilizacja wojującego dżihadu nie będzie próbować nawrócenia McŚwiata. Zamiast negocjacji dżihad przez lata oferował skrytobójcze ataki terrorystyczne mające zachwiać narodową tożsamością swoich przeciwników. Huntington zwraca uwagę na jeszcze jeden istotny fakt. „Gdy Osama bin Laden zaatakował Amerykę, zabijając kilka tysięcy osób, dokonał również dwóch innych rzeczy. Jako bez wątpienia niebezpieczny nowy wróg wypełnił próżnię, którą stworzył Gorbaczow, oraz wskazał na tożsamość USA jako kraju chrześcijańskiego”. Wystarczyło niecałe 20 lat, aby ta chrześcijańska tożsamość została poważnie zachwiana. Dziś w „Niecodziennej Liście Przebojów” wyjątkowy utwór Leonarda Cohena „On That Day” z niezwykle wymownym tekstem na temat zamachów z 11 września. „Niektórzy mówią, że mamy to, na co zasłużyliśmy

za grzechy przeciwko Bogu
za zbrodnie na świecie

Skąd miałbym to wiedzieć,
ja tylko trzymam straż
od dnia, w którym zranili Nowy Jork

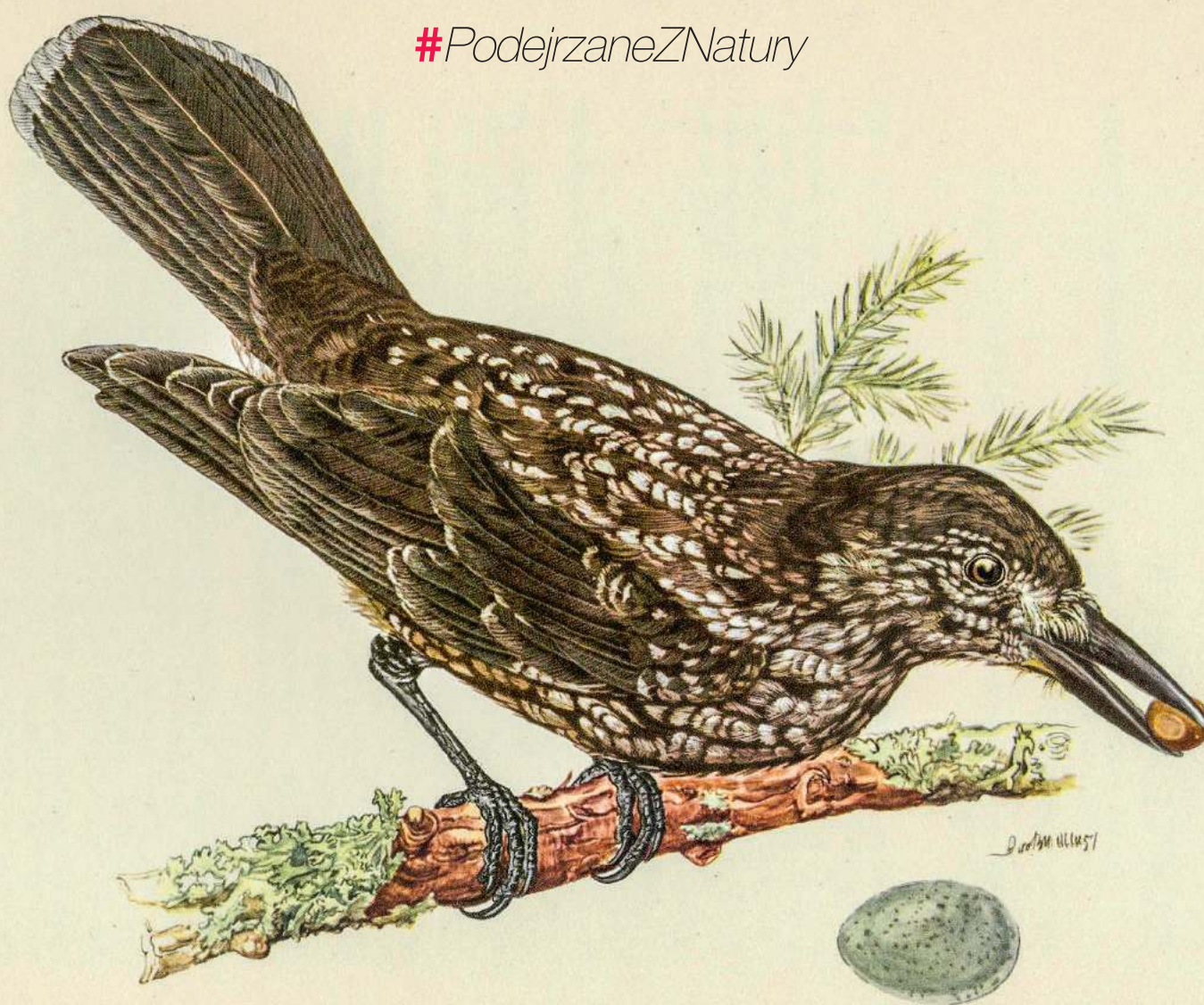
Niektórzy mówią,
że nienawidzą nas od dawna
Naszych kobiet – odsłoniętych
Naszych niewolników i złota

Skąd miałbym to wiedzieć,
ja tylko trzymam straż
Lecz odpowiedz mi, proszę
nie postawię cię za to przed sądem
Oszalałeś
Czy zgłosiłeś gotowość
W tamtym dniu,
W tamtym dniu,
w którym zranili Nowy Jork?” 

Posłuchaj utworu:



#PodejrzaneZNatury



Nie tylko orzechy

Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Wzeszły poniedziałek wróciłam ze Szwecji i muszę przyznać, że doskwiera mi lekka tęsknota za światem, w którym spędziłam ostatnich osiem miesięcy, zwłaszcza za piękną szwedzką przyrodą. Jednak także Polska postanowiła mi zrobić miłą powitalną niespodziankę. Kilka dni po powrocie wybrałam się w celach naukowych na nasze rodzime Pomorze i tam w przydomowym ogrodzie mojego gospodarza zobaczyłam pewnego gościa, którego obecność napętniła mnie prawdziwą radością. Wśród gałęzi starej, potężnej leszczyny buszował ptak o wydłużonej głowie, mocnym długim dziobie i ciemnobrązowym upierzeniem o metalicznym połysku, z mnóstwem białych plamek. Nie jest to co prawda gatunek tak rzadki, że napotkanie go graniczy z cudem, jednak w Polsce występuje niezbyt licznie i jest dość trudny do obserwacji. Do tego rzadko pojawia się w ogrodach, ponieważ zamieszkuje głównie lasy iglaste z przewagą świerka, zwłaszcza jeśli występują z nich krzewy leszczyny, a także lasy mieszane z domieszką buka. Ten piękny ptak jest gatunkiem wszystkożernym, niestroniącym także od pokarmów mięsnych. Co prawda najczęściej żywi się orzechami, nasionami drzew i krzewów oraz leśnymi owocami, jednak duży udział w jego diecie mają bezkręgowce, a także małe kręgowce. W swojej żarłoczności może posuwać się nawet do zbójczego napadania

na gniazda innych gatunków i pożerania ich piskląt! Do tego jest ptakiem inteligentnym, który doskonale umie odnaleźć się także pośród ludzi. Te, które przyzwyczały się do obecności człowieka – na przykład w okolicach Morskiego Oka – nie wykazują prawie wcale strachu przed turystami. Potrafią całkiem śmiało poczynać sobie na przykład w restauracjach i naga-bywać stołowników do podzielenia się z nimi spożywanym obiadem. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki pojawiają się przy niczego niespodziewającym się delikwencie, próbując wymusić na nim to, co najbardziej lubią... tłuste frytki. Nie kradną co prawda jak mewy, nie atakują pełnych talerzy, natomiast bardzo wymownie, charakterystycznym układem skrzydeł i ruchami głowy na prawo i lewo próbują zmiękczyć serca biesiadników. Takie sztuczki w większości przypadków zwracają uwagę turystów i nie mogą zostać potraktowane obojętnie. Ptak odgrywa swoją rolę jak aktor w teatrze przed publicznością, a ta nagradza go nie tyle brawami, co smacznym kąskiem, kawałkiem chleba lub innymi frykasami. Bohaterem naszej dzisiejszej opowieści o zwierzętach jest nie kto inny jak orzechówka (*Nucifraga caryocatactes*). Jednak oczywiście nie wszystkie orzechówki wyspecjalizowały się w restauracyjnym współbiesiadnictwie. Większość z nich gustuje, jak chciała natura, w orzechach i nasionach, a jak wiadomo, ilość tych

dóbr warunkuje przetrwanie zimy. Orzechówki należą do zwierząt zapobiegliwych, dlatego magazynują zdobyte przez siebie dary lasu w różnych miejscach, najczęściej je zakopując. O części z nich zapominają, a te zapomniane mają szansę na rozwój i wkrótce wyrastają z nich drzewa. W ten sposób przez swoje zapominalstwo orzechówki nieświadomie wpływają na rozprzestrzenienie się dużej liczby gatunków roślin, na przykład limby, buka, dębu, leszczyny czy graba, i śmiało można powiedzieć, że przez swoją miłość do nasion stają się założycielkami wielu lasów. Ponieważ jednak nasza wiedza na temat tego zjawiska jest niekompletna, a badanie terenowe trudne i czasochłonne, zarówno dla ekologów, jak i leśników interesujące byłoby zbadanie, jaka tak naprawdę część drzew wyrosła dzięki pomocy gromadzących zapasy ptaków i ssaków. A może ktoś z Państwa ma pomysł, jak zbadać udział tych skrzętnych zbieraczy w życiu i powstawaniu naszych lasów? Nauka nie rodzi się tylko za biurkiem, ale w dużej, a nawet przeważającej części podczas podglądania, podpatrywania i obserwacji. I nawet jeśli żaden z naszych drogich Czytelników nie ma zamiaru zostać naukowcem, to samo obcowanie z przyrodą daje ogromną satysfakcję oraz jest źródłem niekończącej się i jednej z najważniejszych nauk – nauki o funkcjonowaniu otaczającego nas świata, którego niezaprzeczalnie jesteśmy częścią. **N**

#NaturaUzdrowia

Kąpiele w tymianku podnoszą odporność



W dzisiejszym, drugim odcinku o tematyce budowania odporności piszemy o tymianku, który wzmacniając nasz układ immunologiczny, zapobiega nawracającym infekcjom.

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Tymianek (z łac. thymus) to bardzo aromatyczny i wiecznie zielony krzew obecnie uprawiany w Europie, w Środkowym Wschodzie, w Indiach, Afryce i Ameryce. W ziołolecznictwie zastosowanie mają zarówno jego liście, jak i kwiaty w zależności od gatunku. Tymianek jest znany ze swoich trzech podstawowych właściwości: wzmacnia układ odpornościowy, głęboko oczyszcza i usuwa bakterie (przetrwale patogeny), a także zapobiega nawracającym infekcjom układu oddechowego.

Tymianek znany i ceniony był od wieków. Współczesna nauka wyjaśnia nam, że najcenniejsze w tymianku są prozdrowotne olejki eteryczne, głównie tymol, ale również karwakrol. Dodatkowo w tymianku znajdziemy minerały (wapń, potas, magnez i fosfor), witaminę C, witaminy z grupy B oraz inne: kwasy fenolowe, flawonoidy, triterpeny i węglowodany. Dlatego jest składnikiem wielu preparatów o działaniu przeciwzapalnym, wzmacniającym, przeciwwirusowym i przeciwgrzybicznym, wykrztuśnym, bakteriobójczym, napotnym, rozkurczowym, uspokajającym oraz regulującym trawienie.

Starożytni Rzymianie stosowali regularne kąpiele, które my także polecamy z uwagi na szerokie spektrum działania tymianku. Potrzebujemy suszonego zioła tymianku lub naturalnego olejku tymiankowego. Wybierając suszone zioła, należy 100 g zioła zalać 5 l ciepłej wody i gotować pod

przykryciem 4 min. Odstawić na 10 min i przecedzić. Odwar przelać do wanny, a pozostałe zioła umieścić w związanym woreczku płóciennym i również umieścić w wannie napełnionej w 1/4 wodą o temperaturze około 35 st. C. Taka kąpiel to świetna terapia przeciwartreżnikowa, ponieważ dodatkowo odkaża skórę i zapobiega kolejnym stanom zapalnym. W przypadku stosowania olejku tymiankowego do kąpeli dawkowanie wynosi 5–10 kropli na wannę wypełnioną w 1/3 wodą o temperaturze 35–38 st. C, przy czym najlepiej wcześniej olejek rozpuścić w soli, miodzie lub jogurcie. Kąpiel w olejku tymiankowym to połączenie inhalacji i przenikania olejku przez skórę.

Tymiankowe płukanki doskonale sprawdzą się w przypadku leczenia stanów zapalnych jamy ustnej i gardła. Możemy je także stosować w celu złagodzenia objawów łupieżu skóry głowy oraz w nadmiernym przetłuszczaniu się włosów. przepis jest prosty, bo proporcja bazowa to 1 łyżeczka suszu na pół szklanki wrzątku. W przypadku np. długich włosów zwiększamy ilość płukanki, zachowując powyższe proporcje.

Tymiankowa herbata jest doskonała na ból gardła, katar, a nawet kaszel suchy lub mokry, ponieważ wykazuje zarówno działanie wykrztuśne, pomocne w kaszlu mokrym, jak i spazmolityczne – przynoszące ulgę w kaszlu suchym. Zaskakujące jest, że tymianek to zioło o zmiennej termice, które dostosowuje się do naszych potrzeb, np. w przy-

padku drapiącego gardła działa chłodząco, a w przypadku osłabienia i wychłodzenia organizmu działa lekko ogrzewająco, natomiast gorący napar ma działanie napotne.

O tymianku wspominaliśmy na początku września w kontekście poprawy koncentracji u naszych dzieci, bo jest to świetne zioło, które możemy stosować w trakcie nauki czy przed egzaminami. Jest ono także polecane osobom nieśmiałym, gdyż delikatnie podnosi nasz poziom energii, a więc delikatnie uwalnia i przełamuje nasze wewnętrzne bariery.

Tymianku nie może zabraknąć także w naszej kuchni, bo to zioło zdecydowanie kulinarne. Nadaje naszym potrawom wyrazisty i intensywny aromat. Można je także spotkać w kuchni śródziemnomorskiej. W warunkach domowych produkowane jest także wino tymiankowe.

Przeciwwskazania: nie rekomenduję tymianku dla kobiet w ciąży.

Preparaty z tymianku są dostępne w zielarniach, aptekach lub sklepach ze zdrową żywnością. Według Farmakopei Polskiej zawartość olejków eterycznych w tym surowcu powinna wynosić 1 proc. (również takie o charakterze fenoli i tymolu), dlatego sprawdzamy informację podaną przez producentów, aby kupić produkt dobrej jakości, a co za tym idzie o właściwościach wyłącznie leczniczych. **N**

#KulturalnyWehikułCzasu

Panowie Polo wracają do domu

Marco Polo jest najśłynniejszym podróżnikiem średniowiecza. Wraz ze swym ojcem Niccolo i stryjem Maffeo odbył fantastyczną wyprawę do rządzonych przez mongolskiego chana Chin. Kiedy jednak w roku 1295 trzech obieżyświatów po 24 latach nieobecności powróciło do ojczystej Wenecji, bynajmniej nie przywitano ich tam z otwartymi ramionami.

Łukasz Czarnecki

Powitanie wędrowców nie mogło być bardziej nieprzyjemne. Kiedy stanęli na progu rodzinnej rezydencji, odźwierny nie chciał ich wpuścić nawet do środka. Dom zajął przyrodni brat Marca, Maffeo, oraz jego kuzyni. Nie rozpoznali oni w trzech stojących na ich progu mężczyzn krewnych, na których dawno już postawili krzyżyk i uznali ich za martwych. Zresztą trudno się temu dziwić, skoro ostatni raz widzieli ich przed ćwierćwieczem, dodatkowo przybysze przyszli do nich odziani w mongolskie ubiory, a co gorsza, po spędzeniu tylu lat między Mongołami nabrali akcentu i mówili po włosku, kalecząc rodzimą mowę! Panowie Polo przekonali się, że zanim wypoczną po przebytych trudach, muszą najpierw potwierdzić swoją tożsamość.

Nie szata zdobi człowieka

W miarę bezboleśnie wrócić na łono rodziny udało się stryjowi słynnego podróżnika. Pan Maffeo został rozpoznany przez stęsknioną żonę, która przyjęła go pod dach. Nie wieście owej niezbyt przypadły jednak do gustu dalekowschodnie obyczaje, jakich nabrał jej małżonek. Szczególną odrazę budziła w niej mongolska szata, w której chodził po domu. Chcąc pozbyć się egzotycznego stroju, pani Polo, korzystając z nieobecności Maffeo, oddała ubranie jakiemuś żebrakowi. Gdy podróżnik wrócił do domu i dowiedział się, co zrobiła jego połowica, omal nie zszedł na zał. Zrozpaczony zaczął rwać włosy z głowy. Powodem tego zachowania nie była jakaś szczególna miłość do mody rodem z dworu wielkiego chana, pan Polo równie dobrze mógł chodzić w stroju weneckim. Problem polegał na tym, że w rękawach mongolskiej szaty zaszył wszystkie klejnoty, które przywiózł z Chin! Z powodu głupoty żony dorobek całego jego życia przepadł! Szczęśliwie dla siebie Maffeo nie był w ciemni bity i postanowił na chłodno zabrać się do odzyskania utraconego majątku. Wziąwszy przędę i kołowrotek, udał się do handlowej dzielnicy Rialto i tam, siadłszy w dobrze widocznym miejscu, zaczął prząść. Gdy przechodnie pytali go, co robi, odpowiadał tylko: „Jeśli Bóg da, to przyjdzie”. Wkrótce po Wenecji rozeszła się wieść, że podróżnik oszalał i w miej-

scu jego performance'u zebrał się spory tłumek gapiów. Następnego dnia pan Polo powtórzył spektakl, przędąc, dopóki w tłumie dziwiących mu się weneccjan nie dostrzegł człowieka w mongolskim stroju. Wówczas natychmiast się na niego rzucił, zerwał zeń ubranie i obmacał rękawy. Na szczęście klejnoty były na swoim miejscu!



Pamiętna uczta

Tymczasem krewni trzech obieżyświatów nadal odносили się do nich z niechęcią, mając ich za oszustów, którzy chcą uszczknąć coś z majątku rodziny Polo. Dlatego też nasi bohaterowie postanowili udowodnić krewniakom nie tylko to, że nie potrzebują ich pieniędzy, ale sami są bogaci. W tym celu zorganizowali wielką ucztę.

Gdy goście już się zebrali, a impreza zaczęła się rozkręcać, gospodarze, którzy witali przybywających odziani we wspaniałe szaty, nagle zdarli z siebie ubrania. Po chwili wrócili w innych odzieniach, ale i te porwali w strzępy. Ostatecznie wyszli do zaintrygowanych tym pokazem imprezowiczów przyodziani w mongolskie stroje przywiezione z Chin, następnie dobyli noży i rozpruli w nich szwy. Wówczas z rozcięć wysypały się diamenty, rubiny i szmaragdy przywiezione z Dalekiego Wschodu. Ten pokaz bogactwa sprawił, że nieufna do tej pory rodzina Polo, węsząc dobry interes, natychmiast uznała trójkę podróżników za swojaków.

Niedowiarki

Marco Polo dożył miał roku 1324. W międzyczasie w roku 1298 dostał się w trakcie wojny Wenecji z Genuą do niewoli.

Wówczas spotkał pisarza Rustichella z Pizy, któremu podyktował swoje wspomnienia z podróży do Chin. Rewelacje zawarte w księdze oraz opowieści ustne podróżnika spotkały się z niedowierzaniem. Powszechnie podejrzewano go o konfabulację. Kiedy leżał już na łożu śmierci, a otaczający go znajomi poprosili, by ujawnił im, co w jego relacji jest zmyśleniem, Marco, uśmiechając się gorzko, odrzekł niedowiarkom: „Przyjaciele, nie zapisałem nawet połowy rzeczy, które widziałem”. **N**

**Sobota-
Niedziela**
12-13/09/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

WARSZAWA AWARIA KOLEKTORA CZAJKI

Dwie skrajne nitki rurociągu ułożone nad brzegiem rzeki są wciągane na most. Od kilku dni trwało zgrzewanie rur z tworzywa sztucznego, które stworzą tymczasowy kolektor

Montują bajpas

Wojsko zakłada, że most będzie można użytkować do końca listopada | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Rozpoczęło się wciąganie rur na most pontonowy. Ścieki zaczną płynąć tymczasowym kolektorem do oczyszczalni Czajka najprawdopodobniej za dwa tygodnie. Wtedy skończy się zrzut nieczystości do Wisły. Dotychczas do rzeki trafiły ponad 3 mld litrów ścieków.

Jarosław Molga

Dwie skrajne nitki rurociągu ułożone nad brzegiem rzeki są wciągane na most. Od kilku dni trwało zgrzewanie rur z tworzywa sztucznego, które stworzą tymczasowy kolektor. Obok przepompowni ścieków przy ul. Farysa, w miejscu, w którym zostanie podpięty tymczasowy kolektor, prowadzone są roboty inżynierskie. Na plac budowy dotarły również urządzenia, które będą pompowały nieczystości do kolektora. Ich wydajność to 3,5 tony na sekundę. Bajpas będzie tworzony w miarę wciągania most, potem konieczne będą próby ciśnieniowe. W środę wiceprezydent Warszawy Robert Soszyński mówił, że najprawdopodobniej w ciągu dwóch tygodni zacznie się tłoczenie ście-

ków bajpasem. Wtedy nieczystości przestaną trafiać do rzeki. Jednocześnie rozpocznie się wykonywanie odwiertów pod Wisłą. To tamtędy zostanie poprowadzony docelowy tymczasowy kolektor, który przejmie transport nieczystości do Czajki na czas naprawy i sprawdzenia kolektora w tunelu.

Most pontonowy powstał praktycznie w jeden dzień. W akcję zaangażowanych było 200 żołnierzy. Połączył dwa brzegi Wisły w środę, ale saperzy muszą zabezpieczyć przeprawę. Nad jej utrzymaniem będzie czuwało 50 z nich. Wojsko zakłada, że most będzie można użytkować do końca listopada. Jeżeli jednak zajdzie taka potrzeba i warunki będą sprzyjające, to saperzy mogą go utrzymać dłużej.

Tymczasem trwają kontrole związane z awarią. Centralne

Biuro Antykorupcyjne rozpoczęło jedną z nich w urzędzie miasta. Działania agentów dotyczą nadzoru władz miasta nad przesyłem ścieków pod Wisłą do oczyszczalni Czajka. „Nie mamy nic do ukrycia – zapewnia rzeczniczka stołecznego ratusza Karolina Gałęcka. „Kontrolujący przyjrzą się, jakie działania zaradcze, mające na celu uniknięcie katastrofy ekologicznej, która miała miejsce w sierpniu ub.r. po awarii kolektorów w Oczyszczalni Ścieków »Czajka«, podjęły władze stolicy” – wyjaśniono komunikacie CBA.

Do awarii układu przesyłowego transportującego ścieki z lewobrzeżnej Warszawy do położonej po prawej stronie Wisły oczyszczalni Czajka doszło w sobotę 29 sierpnia. Od tego czasu do Wisły zrzucano ponad 3 mld litrów ścieków.

KALENDARIUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

12 września 1944 r.

Wobec natarcia na Pragę wojsk sowieckich i polskich gen. von dem Bach dąży do szybkiego zajęcia całego zachodniego brzegu Wisły. Znaczne siły, wspierane potężnym ogniem, nacierają na Powiśle Czerniakowskie. Toczą się ciężkie walki o Port Czerniakowski, gmach ZUS przy ul. Czerniakowskiej oraz gazownię na Ludnej. Powstańcy utrzymują Port Czerniakowski, ale oddają zachodnią część ul. Łazienkowskiej. Niemcy wdzierają się na teren gazowni przy Ludnej. Opanowują również dom przy ul. Książęcej 7. Odparte zosta-

ją wszystkie niemieckie ataki na Sielcach. Wieczorem Niemcy zajmują część skarpy od ul. Frascati do Książęcej. W polskich rękach pozostaje jedynie placówka w gmachu YMCA przy ul. Konopnickiej. W Śródmieściu inicjatywa przechodzi w ręce powstańców. Licznymi wypadami nękają niemieckie stanowiska w rejonie Al. Jerozolimskich, Poczty Głównej i zachodniego fragmentu obwodu. Ze względu na coraz bardziej dotkliwy brak wody w studniach wykopanych na podwórkach płk Antoni Chruściel „Monter” ustala godziny jej pobierania.

13 września 1944 r.

Niemcy wstrzymują działania bojowe w innych dzielnicach, kierując wszystkie siły na Czerniaków. Trwają silny ostrzał artyleryjski i bombardowanie lotnicze Czerniakowa. W dzielnicy wybuchają liczne pożary. Niemcy prowadzą zmasowane natarcie na wszystkich odcinkach. Toczą się ciężkie walki o Port Czerniakowski, potężny gmach ZUS przy ul. Czerniakowskiej, budynek gazowni przy ul. Lud-

nej oraz zabudowania dawnego szpitala św. Łazarza przy Książęcej. Niemcy zajmują zachodnią część ul. Łazienkowskiej oraz część skarpy wiślanej. Nocą z 12 na 13 września dwie tęczniczki AL przepływają na prawy brzeg Wisły. Zostają przyjęte przez gen. Michała Rolę-Żymierskiego i marsz. Konstantego Rokossowskiego.

(oprac. jm)



DANE ZE STOLICY

KORONAWIRUS Według komunikatu powiatowego inspektora sanitarnego w Warszawie wczoraj na terenie stolicy (stan danych na godz. 13) liczba osób objętych kwarantanną domową wynosiła 1221. Izolacją domową było objętych 147 osób, nadzorem epidemiologicznym 291 osób, a hospitalizowane z powodu podejrzenia zakażenia COVID-19 były 342 osoby. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie wynosiła 3753.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

BUDOWA POŁUDNIOWEJ OBWODNICY WARSZAWY

Bez objazdu Ursynowem

Południową Obwodnicą Warszawy kierowcy mieli pojechać w sierpniu tego roku. Okazało się, że inwestycja będzie oddawana etapami i nie da się dotrzymać ustalonych wcześniej terminów. Niedawno pojawiły się też sprzeczne informacje dotyczące planów poprowadzenia ruchu tranzytowego przez Ursynów.

Anna Gębalska-Berekets

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała, że zakończenie budowy drogi ekspresowej S2 Południowej Obwodnicy Warszawy, na odcinkach C i B, przebiegających przez teren Wawra i Wilanowa, oraz warszawskiego odcinka A (bez tunelu) nastąpi do końca 2020 r. Planowany termin oddania do użytku tunelu przewidywany jest w II kwartale 2021 r.

Spór powstał w kwestii poprowadzenia ruchu samochodów przez Ursynów. Władze dzielnicy wydały nawet specjalne oświadczenie, w którym nie zgadzają się na wykorzystanie objazdu do poprowadzenia ruchu tranzytowego, w przypadku gdyby oddanie tunelu nastąpiło później niż reszta trasy. Do

tego komunikatu odniosła się również GDDKiA, która zapewnia, że nie planowała poprowadzić ruchu tranzytowego ulicami miejskimi przez Ursynów do czasu zakończenia realizacji S2 na odcinku od węzła Puławskiego. Rada Dzielnicy Ursynów w oficjalnym stanowisku wskazała, że „budowa drogi ekspresowej S2 POW będzie miała zasadnicze znaczenie dla mieszkańców Ursynowa, będzie stanowiła poważny krok w kierunku polepszenia warunków komunikacyjnych z innymi warszawskimi dzielnicami i innymi miejscowościami”. O powstaniu S2 POW magistrat wie od 2013 r., kiedy to przewodniczący Rady Dzielnicy Ursynów przekazał jej stanowisko, w którym apelowano o udostępnienie węzła Ursynów Zachód przed ukończeniem całości inwestycji S2 POW.

\\ Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie planuje prowadzenia ruchu tranzytowego istniejącym układem dróg lokalnych Ursynowa \\

– Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nigdy nie planowała prowadzenia ruchu tranzytowego istniejącym układem dróg lokalnych Ursynowa. Opracowywane w czasie realizacji inwestycji dokumenty podlegają procesowi opiniowania i uzgadniania przez wiele stron tego procesu, a ich ostateczna forma jest rezultatem tych uzgodnień. Do inwestora (GDDKiA) należy podjęcie decyzji o ostatecznych rozwiązaniach – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Szymon Piechowiak, rzecznik prasowy GDDKiA. W GDDKiA poinformowano nas, że nie doszło do spotkania z prezydentem Warszawy, na którym miały zostać omówione kluczowe kwestie związane ze zbliżającym się zakończeniem budowy. Drogowcy przekaza-



li nam skan pisma wysłanego do władz stolicy. – Spotkanie zaplanowane na 7 września nie odbyło się, a miasto nie zaproponowało nowego terminu – zaznacza Szymon Piechowiak z GDDKiA.

Co na to Urząd Dzielnicy Ursynów? – Pod koniec sierpnia do stołecznego Biura Po-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PANSTWO



BEZ PROGÓW NA SOKRATESA

WARSZAWA \ Progi zwalniające znikną z ul. Sokratesa na Bielanych. Pojawiły się tam po tym, jak w ub.r. doszło do wypadku, w którym zginął 33-latek. Progów nie chcą jednak sami mieszkańcy. Droga nie będzie prosta, a na przejściach pojawią się azyle.

fot. Wikipedia/d



NIETYPOWY FOTORADAR

LIPSKO \ Nowość na mazowieckich drogach: pokazuje prędkość, kwotę mandatu i punkty karne. Taki wyświetlacz stanął na drodze w pobliżu jednej ze szkół w powiecie lipskim. Policjanci mają nadzieję, że informacja o grożących konsekwencjach poskutkuje.

fot. Policja.gov.pl/d



W GDDKiA poinformowano nas, że nie doszło do spotkania z prezydentem Warszawy, na którym miały zostać omówione kluczowe kwestie związane ze zbliżającym się zakończeniem budowy

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

lityki Mobilności i Transportu wpłynęło pismo od firmy Astaldi, wykonawcy Południowej Obwodnicy Warszawy. Pismo dotyczyło koncepcji czasowej organizacji ruchu, która miałyby zapewnić przejazd pomiędzy węzłami Ursynów Wschód i Ursynów Zachód.

Władze m.st. Warszawy oraz dzielnicy Ursynów nie godzą się na takie rozwiązanie. Oznaczałoby ono paraliż Ursynowa i byłoby zagrożeniem dla bezpieczeństwa przede wszystkim pieszych użytkowników ruchu – tłumaczy nam Kamila Terpiał, rzecznik pra-

sowy urzędu dzielnicy. Jak informuje urząd, nie prowadzono w tej sprawie rozmów z władzami dzielnicy. – Jedyne oficjalnym dokumentem w tej sprawie jest pismo do Biura Polityki Mobilności i Transportu – dodaje Kamila Terpiał.

STARE BABICE

Gmina kontra deweloper

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie zawiadamia policję oraz nadzór budowlany ws. inwestycji w otulinie rezerwatu Łosiowe Błota. Inwestor zamierza tam wybudować osiedle piętnastu domów jednorodzinnych, powołując się na ustawę o szczególnych rozwiązaniach związaną z przeciwdziałaniem COVID-19.

Chodzi o 20-hektarowy teren dawnej bazy wojskowej w Lesie Bemowskim. W jego pobliżu jest rezerwat przyrody. Jak informowały media, realizujący inwestycję deweloper, korzystając ze specustawy antycovidowej, która zawiesiła część zapisów kodeksu budowlanego, zamierza tam postawić osiedle piętnastu domów jednorodzinnych. Jak tłumaczy, ich przeznaczeniem ma być wynajem dla osób w kwarantannie oraz tych, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji na skutek pandemii. Prace przygotowawcze na budowie już trwają. Zaczęły się 3 września. – To oszustwo. Zawiadomiliśmy prokuraturę – informował Michał Więckiewicz, sekretarz gminy Stare Babice.

W związku z inwestycją Regionalna Dyrekcja Ochro-

ny Środowiska w Warszawie skierowała zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia wykroczenia do Komendy Powiatowej Policji dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego z siedzibą w Starych Babicach, a także do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego Powiatu Warszawskiego Zachodniego. Interwencję w sprawie inwestycji podjął wójt Starych Babic Sławomir Sumka. Skierował on pismo m.in. do starosty warszawskiego zachodniego Jana Żychlińskiego, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie, Lasów Miejskich w Warszawie oraz Kampinoskiego Parku Narodowego. Sumka zaznacza, że próba podciągnięcia tej inwestycji mieszkaniowej pod ustawę o szczególnych rozwiązaniach związaną z prze-

ciwdziałaniem COVID-19 jest oczywistym nadużyciem prawa krajowego.

– Zapewniam, że w gminie Stare Babice nie ma potrzeby budowy obiektów dla osób dotkniętych skutkami pandemii, ponieważ żadna z instytucji publicznych zajmujących się przeciwdziałaniem pandemii COVID-19 nie zwróciła się z prośbą o budowę takich obiektów na terenie gminy – poinformował Polską Agencję Prasową wójt. Dlatego też zwrócił się do Starostwa Powiatu Warszawskiego Zachodniego o dokładne zbadanie sprawy i nie uleganie presji inwestora. Budowie domów sprzeciwia się m.in. lokalna społeczność, która na sobotę zaplanowała w tej sprawie protest.

.....

(oprac. jm)

KOMENTARZ

Przedstawiciele TBS zignorowali obrady komisji

8 września odbyło się posiedzenie online komisji polityki przestrzennej, gospodarki komunalnej i ochrony środowiska Rady Dzielnicy Ochota, mające na celu wyjaśnienie wątpliwości i problemów związanych z inwestycją Towarzystwa Budownictwa Społecznego Warszawa Południe Sp. z o.o., planującego budynek na rogu ulic Grójeckiej i Banacha. Przedstawiciele TBS odmówili jednak udziału w obradach, a urzędniczki z Biura Architektury i Planowania Przestrzennego nie były przygotowane do udzielenia radnym odpowiedzi na temat inwestycji.



Janusz Sujecki

Administratorzy stolicy od dawna wiedzą, że projekt budowy domu TBS na rogu ulic Grójeckiej i Banacha jest inwestycją niezgodną z wolą mieszkańców Ochoty, którzy na terenie przeznaczonym pod budowę przyszłego budynku chcieliby zachowania zmodernizowanego północnego bazaru Banacha. Ratusz pozostał jednak niewzruszony. Nie pomogła petycja podpisana przez ponad 7 tys. przedstawicieli lokalnej społeczności ani protesty kupców, zmuszonych na przełomie lipca i sierpnia 2019 r. do opuszczenia bazaru i przeniesienia działalności handlowej na teren tymczasowego targowiska przy ul. Majewskiego 5. Ta lokalizacja okazała się nietrafionym pomysłem. Na bazarze przy Majewskiego prawie nie ma klientów, a kupcom grozi bankructwo.

Sprawą inwestycji TBS zajęła się radna klubu Zawsze z Ochotą Dorota Stegienka. W liście otwartym, skierowanym w końcu 2018 r. do Rafała Trzaskowskiego, wykazała, że wskaźnik liczby miejsc do parkowania w decyzji o warunkach zabudowy dla domu TBS został zapisany jako 0,3–0,5 dla każdego z lokali mieszkalnych. W uchwalonym planie miejscowym, wskaźnik ten podniesiono do wartości 1. W pozwoleniu na budowę znalazł się jednak poprzedni wskaźnik, choć miejscowy plan wygasza z mocy prawa ustalenia wcześniejszych warunków zabudowy. Zaprojektowana liczba miejsc parkingowych jest zbyt mała w stosunku do wymogów planu – brakuje minimum 135 miejsc do parkowania. Działania Stegienki doprowadziły w tym roku

do wstrzymania budowy domu TBS przez wojewodę mazowieckiego. Towarzystwo odwołało się od decyzji wojewody do Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego. Urząd miał rozstrzygnąć sprawę do końca sierpnia, lecz przesunął ten termin do 1 października br.

8 września odbyło się posiedzenie online komisji polityki przestrzennej, gospodarki komunalnej i ochrony środowiska Rady Dzielnicy Ochota, podczas którego radni oczekiwali informacji od przedstawicieli TBS na temat planów związanych z dalszymi losami wstrzymanej inwestycji. – Przedstawiciele TBS odmówili udziału w posiedzeniu. Stwierdzili, że nic nowego się nie wydarzyło, więc oni nie mają nic do powiedzenia – poinformowała „Dodatek Mazowiecki” Dorota Stegienka. W obradach wzięły udział dwie urzędniczki z Biura Architektury i Planowania Przestrzennego ratusza. – Choć panie dostały wcześniej pytania, to nie były przygotowane do udzielenia odpowiedzi. Mówiły wprost, że niewiele wiedzą o inwestycji TBS. Nie było z kim i o czym rozmawiać – podsumowała radna.

Pozostaje więc czekać do 1 października. Jeżeli decyzja wojewody zostanie utrzymana w mocy, a TBS odwoła się do sądu, to plac na rogu Grójeckiej i Banacha będzie blokowany przez wiele lat. Z pewnością prace nie ruszą we wrześniu 2022 r., czyli zgodnie z ostatecznym terminem zastrzeżonym w akcie notarialnym.

Po przeniesieniu bazaru na teren przy Majewskiego, klientów drastycznie ubyło, a kupcom grozi bankructwo.



KOCYŁA Z KONTRAKTEM

PIŁKA NOŻNA \ Dawid Kocyła zdecydował się podpisać nowy kontrakt z Wisłą Płock. Umowa podstawowego młodzieżowca Nafciarzy obowiązuje do 31 grudnia 2023 r. Znalazła się w niej też opcja przedłużenia współpracy o następne dwanaście miesięcy. Sprowadzony z Bełchatowa pomocnik miał świetną końcówkę sezonu – zdobył trzy bramki dla Wisły.

foto: Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

SIATKÓWKA



Lucas Lóh miał być ważnym ogniwem w zespole Czarnych | fot. Paweł Piotrowski/400mm

Kłopotliwa kontuzja Brazylijczyka

Siatkarze Cerradu Enei Czarnych rozpoczną walkę w ekstraklasie meczem z Indykpo-lem AZS Olsztyn. Radomianie liczą na trzy punkty, ale nie będą mogli zagrać w pełnym składzie. – To szansa dla młodych zawodników – uważa prezes klubu Wojciech Stępień.

Krzysztof Oliwa

Do nowego sezonu Czarni przystępują w zmienionym składzie. W Radomiu za transferowe hity uznano zaangażowanie mistrza świata Dawida Konarskiego i wicemistrza świata, reprezentanta Brazylii Lucasa Lóha. Tak wzmocniony zespół miał odegrać ważną rolę w PlusLidze, jednak Brazylijczyk doznał kontuzji tuż przed inauguracją rozgrywek. – Niestety zabraknie go w pierwszym meczu. Co dalej, nie wiadomo. To kontuzja, którą leczy się dość długo. W tej sytuacji liczymy na dobrą grę zmienników – zaznaczył Stępień.

Nowe nabytki mają zastąpić przede wszystkim duet Słoweńców – Dejana Vinčicia i Alena Pajenka. Z podstawowych zawodników w klubie nie ma już także Karola Butryna, Wojciecha Włodarczyka ani Michała Ruciaka.

Przed rokiem Czarni na inaugurację przegrali w Olsztynie 2:3. Teraz liczą na zwycięstwo i komplet punktów. Tym bardziej że mecz odbędzie się

w Radomiu. W sparingach przed sezonem podopieczni trenera Roberta Prygla nie wypadli jednak zbyt dobrze. Dość powiedzieć, że na 10 rozegranych meczów tylko dwa wygrali. Radomianie wystąpili w Lublinie w zawodach o Puchar Prezydenta tego miasta. Najpierw ulegli Aluronowi CMC Warcie Zawiercie 1:3, przegrywając drugiego seta do... 10. W meczu o trzecie miejsce było już lepiej, ale rywal to pierwszoligowy zespół Politechniki Lublin. Radomianie wygrali, jednak dopiero po tie-breaku. Akademicy prowadzili już 2:0.

Serię sparingów Czarni rozpoczęli 7 sierpnia od remisu 2:2 z MKS Będzin. Potem przegrali z PGE Skrą Bełchatów 1:3, zremisowali ze Ślepskiem Suwałki 2:2 i ulegli tej drużynie 1:3. Kolejne dwa mecze towarzyskie też zakończyły się porażkami po 0:3 ze Ślepskiem i Vervą Warszawa. Radomianie byli gospodarzem turnieju w Kozienicach, w którym pokonali Politechnikę Lublin 3:0 i przegrali z Asseco Resovia Rzeszów 1:3.

SIATKÓWKA

Powrót Króla

Jan Król w nowym sezonie ekstraklasy znów będzie siatkarzem Vervy Warszawa Orlen Paliwa – poinformował klub. 31-letni atakujący odszedł po rozgrywkach 2019/2020 i podpisał umowę z Barkomem-Kaźany Lwów, jednak zostanie w stołecznej drużynie.

Historia lubi się powtarzać. W zeszłym sezonie Król dołączył do nas tuż przed ligą i teraz jest podobnie. Uznaliśmy, że potrzebujemy wsparcia na tej pozycji i wybór padł na Janka, który trenuje z nami od samego początku przygotowań – zaznaczył dyrektor sportowy Vervy Piotr Gacek. Pochodzący z Sochaczewa zawodnik w minionym sezonie miał pierwotnie występować w pierwszoligowym SPS Chrobry Głogów. Klub z Warszawy pod koniec lata i jesienią miał duże kłopoty finansowe, a dodatkowo z powodu kontuzji kolana stracił jeszcze przed początkiem rywalizacji jedynego wtedy w kadrze nominalnego atakującego Artura Udrysa. Wówczas wicemistrz Polski zdecydował się na pozyskanie Króla, który wobec ponownych kłopotów zdrowotnych Białorusina w trakcie rozgrywek często wychodził w pierwszych składzie. Na początku czerwca Verva ogłosiła, że nie zdecydowano się przedłużyć umowy z tym zawodnikiem. Pożegnano się też z Udrysem. Pozyskano z kolei dwóch nowych atakujących – Jakuba Ziobrowskiego i Michała Superlaka. Król zaś już od kilku tygodni jednak jakiś czas temu urazu. Król zaś już od kilku tygodni trenował z Barkomem-Kaźany, ale problemy z wizażem zatrzymały go w stolicy. – Dzięki uprzejmości Vervy Warszawa Orlen Paliwa przez kilka tygodni trenowałem z drużyną i okazało się, że mogę się tu w jakiś sposób przydać. Po kontuzji Kubę Ziobrowskiego dostałem ofertę i postanowiłem z niej skorzystać – wyjaśnił.

(zwr)